

dziennik WSCHODNI MAGAZYN

PIĄTEK 14 GRUDNIA 2018

Redaktor wydania Radomir Wiśniewski

STRONA 2

Solidarność daje czerwoną kartkę

Związkowcy chcą odwołania minister
edukacji Anny Zalewskiej

STRONY 6-7

Kataklizmy trudno przewidzieć

Wywiad z Krzysztofem Wójtowiczem,
prezesem Portu Lotniczego Lublin



Spełnia się nasze marzenie

Dziś Oliwcia tańczy, biega i jeździ na rowerze - mówią rodzice Oliwii Pukas z Lublina

► Strona 4

WIEJSKA POLECA

FOT. KRZYSZTOF MAZUR, PIXABAY.COM

Wystarczyło włączyć odkurzacz. Byłoby taniej

Kiedy właściciel Getin Noble Banku Leszek Czarnecki odwiedził Marka Ch., szefa Komisji Nadzoru Finansowego, ten drugi powiedział, że w jego gabinecie znajduje się szumidło – urządzenie, które ma udaremnić podsłuchy. Jak dziś wiadomo, „szumidło” nie poradziło sobie z „zaawansowaną” techniką dyktafonu z hipermarketu. Skutek jest taki, że Marek Ch. nie jest już szefem KNF i przebywa w miejscu dobrze strzeżonym. Gazeta.pl poinformowała, że poseł Krzysztof Brejza z PO zainteresował się, ile kosztowało owo „szumidło”. Komisja odpowiedziała mu, że system został zakupiony i zainstalowany za kwotę 70,4 tys. zł w 2007 roku „decyzją ówczesnego kierownictwa KNF”.

Szable w dłoń!

Kancelaria Sejmu odmówiła dziennikarzom „Rzeczpospolitej” informacji ws. kosztu szabel dla Straży Marszałkowskiej, zasłaniając się względami bezpieczeństwa. Z odmową nie zgodził się poseł Krzysztof Brejza z PO, który sam napisał do Kancelarii w tej sprawie. Z odpowiedzi, którą dostał wynika, że zakupiono 15 szabel za „57 tys. zł bez uwzględnienia podatku od towarów i usług”. – Doliczając daninę dla państwa, na broń wydano około 70 tys. zł – podliczyła „Rzeczpospolita”. A zatem za jedną szablę podatnicy zapłacili średnio 4,7 tys. zł.



Poker w Sejmie. Rząd ocalał

Nie powiedziała się próba „obalenia” rządu PiS przez PO, ponieważ premier **MATEUSZ MORAWIECKI** złożył w Sejmie wniosek o wotum zaufania. – Premier w ten sposób wyprzedził opozycję, która złożyła wniosek o wotum nieufności. Sejm miał zająć się wnioskiem opozycji w piątek jednak wyrażenie przez Sejm wotum zaufania rządowi sprawi, że wniosek PO będzie bezzasadny – wyjaśnia Gazeta Wyborcza.

4 dni paki za zażycie tabaki

Policjanci zatrzymali 69-letniego mężczyznę, który podczas rozprawy sądowej zażył tabakę – podaje portal Gazeta.pl. Sąd Rejonowy w Tczewie za obrazę sądu nałożył na mieszkańca powiatu tczewskiego karę czterech dni pozbawienia wolności. – W Polsce mamy wielowiekową tradycję zażywania tabaki. Ta używka, która przez kilka lat, do roku 2000, była nawet zakazana, jest szczególnie popularna na Kaszubach i na Śląsku – przypomina portal.

Ulegli pokusom władzy

W ocenie prof. Andrzeja Zybortowicza, doradcy prezydenta Andrzeja Dudy, prezes PiS Jarosław Kaczyński nie spodziewał się, że politycy partii rządzącej będą tak łatwo ulegać pokusom, które przynosi władza. – Być może było dla niego bolesnym zaskoczeniem, że część środowisk dobrej zmiany okazała się być znacznie mniej odporna na pokusy korupcji, blichtru, blasku związanego z władzą, niż sądził – ocenił profesor w Radiu Plus.

Nie lepiej było kupić nowe auto?

Dziennik.pl zainteresował się kosztami naprawy samochodu, którym 25 stycznia 2017 r. podróżował ówczesny minister obrony Antoni Macierewicz, a który uczestniczył w wypadku drogowym. Nieoficjalnie udało się dziennikarzom ustalić, że chodzi o kwotę 170 tys. złotych. Przypominamy, że feralnego dnia minister wracał z sympozjum „Oblicza dumy Polaków”, zorganizowanego w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Spieszył się na galę przyznania prezesowi PiS Jarosławowi Kaczyńskiemu nagrody Człowiek Wolności tygodnika „wSieci”.

Solidarność daje czerwoną kartkę



FOT. MAGDĘ KACZANOWSKI

Domagamy się odwołania minister edukacji Anny Zalewskiej. Będziemy się tego domagali coraz ostrzej, jeżeli minister edukacji nie zrobi żadnego kroku, żeby załagodzić nasze nastroje - podkreśla Ryszard Proksa, przewodniczący Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Dlaczego związkowcy zmienili stanowisko?

AGNIESZKA KASPERSKA

Jeszcze kilka tygodni temu nauczyciele należący do NSZZ „Solidarność” nie krytykowali głośno zmian w polskiej edukacji. Padły określenia o „potrzebie dialogu”, „bacznym śledzeniu zmian” i „braniu udziału w dyskusji”. Kiedy dwa lata temu Związek Nauczycielstwa Polskiego wyprowadził na ulicę swoich członków protestujących przeciwko likwidacji gimnazjów, „Solidarność” oficjalnie nie przyłączyła się do niego.

Walne zebranie

- Jako związek nie przyłączyliśmy się do pikiet, ale daliśmy naszym członkom możliwość indywidualnej decyzji, czy będą manifestować, aby w ten sposób wyrazić swoje obawy o utratę miejsc pracy - mówiła nam wtedy Wiesława Stec, szefowa RSOiW dodając, że „Solidarność” analizuje przedstawione przez MEN projekty. - Nie pamiętam, aby kiedykolwiek nasz związek wypowiadał się za likwidacją gimnazjum. Wniosko-

waliśmy o zmiany systemu oświaty poprzez zmianę podstawy programowej na poszczególnych etapach kształcenia. Jeśli padały deklaracje, to tylko mówiące o wydłużeniu nauczania w liceach ogólnokształcących oraz technikach.

Krytyki działań rządu i resortu edukacji jednak nie słyszeliśmy. Wszystko zmieniło się w maju tego roku, gdy Walne Zebranie Delegatów KSOiW NSZZ „Solidarność” przyjęło stanowisko, żądając odwołania Anny Zalewskiej z funkcji ministra edukacji. O stanowisku tym poinformowano i w sprawie zapadła głucha cisza. Chociaż, jak podkreślają związkowcy, akcja protestacyjna trwała i niektóre kwestie udało się z minister Zalewską uzgodnić. Jak się okazuje nie wszystkie.

Rozgoryczenie i frustracja

W poniedziałek w całej Polsce zwołano konferencje prasowe pod hasłem „Związkowe wotum nieufności dla minister Zalewskiej”.

- Rozgoryczenie i frustracja nauczycieli osiągnęły apogeum. Mielśmy duże nadzieje związane z panią ministrem - przyznaje **WIEŚŁAWA STEC**, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. - Przez dwa lata prowadziliśmy z nią dialog. W tym czasie słyszeliśmy bardzo dużo obietnic dotyczących postulowanych przez nas zmian, ale jednocześnie przyjmowane ustawy miały zupełnie inną treść i formę. Mamy dosyć pozorowanego dialogu. Chcemy rozmawiać z kimś innym.

Czego domaga się Solidarność? Przede wszystkim pieniędzy.

- Podwyżki wynagrodzeń, jakie otrzymali nauczyciele nie są godne. Ostatni boom gospodarczy w Polsce i podwyżki pensji w wielu branżach spowodowały, że płace nauczycieli nawet nie pozo-

stały na dotychczasowym poziomie w stosunku do wynagrodzeń innych grup zawodowych. Ta dysproporcja znacząco się zwiększyła na niekorzyść nauczycieli - uważa Proksa.

Na końcu listy

Na potwierdzenie tych słów „Solidarność” pokazuje paski wypłat pedagogów z Lubelszczyzny. Nauczyciel dyplomowany z 34 letnim stażem pracy: **2775, 89 zł NA REKĘ**; nauczyciel mianowany z 16-letnim stażem: **2437,11 zł**, nauczyciel kontraktowy (9 lat pracy): **2052,58 zł**, stażysta: **1956,03 zł**.

Solidarność podkreśla, że nauczyciele są na końcu listy, jeśli chodzi o wysokość zarobków pracowników z wykształceniem wyższym.

- Domagamy się zmiany systemu wynagrodzeń nauczycieli - mówią związkowcy. - Jedną z propozycji jest powiązanie systemu tych wynagrodzeń z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Odcinamy się od uznaniowości kształtowania płac w systemie edukacji, uzależnionej okresowo od decyzji polityków i urzędników.

Płaca i praca

Związkowcy podkreślają też, że mimo likwidacji godzin karcianych nauczyciele wciąż są zmuszani do pracy za darmo.

- Czasami muszą nawet podpisywać się pod tym, że robią to z własnej woli - tłumaczy Wiesława Stec. - Dlatego chcielibyśmy zmiany w systemie płacy i zastąpienia pensji składającej się z wielu elementów na stałą, 40-godzinny system płacy i pracy. Nauczyciele mogą pracować dłużej w szkołach sprawdzając klasówki i mając czas na spotkania z rodzicami, zamiast zmieniać się w złe opłacanych nauczycieli objazdowych. W naszym województwie

nie brakuje nauczycieli np. fizyków i chemików pracujących jednocześnie w 7 szkołach, którzy dojeżdżają do nich na swój koszt i nie mają czasu na rozmowy z uczniami, bo spieszą się na kolejne zajęcia.

Lista „grzechów” minister Zalewskiej według Solidarności jest jednak o wiele dłuższa. Znajduje się na niej m.in. wydłużenie ścieżki awansu zawodowego, wprowadzenie nowych przepisów dotyczących pracy nauczyciela i brak zmian w systemie finansowania oświaty.

Protest

Jak gdyby w odpowiedzi na zastrzeżenia związkowców Anna Zalewska zwołała konferencję, na której podsumowała trzy lata swoich rządów w oświacie. Ocena jest wręcz laurkowa.

- Ostatnie 3 lata pracy MEN to budowanie dobrej, nowoczesnej szkoły - podkreśla pani minister. - Za nami ogrom pracy całego środowiska oświatowego. Dobrze wprowadzona i oceniona reforma edukacji, podwyżki dla nauczycieli, odbudowa szkolnictwa zawodowego i współpraca szkół z przedsiębiorcami, wzmacnianie edukacji włączającej i wspieranie szkół polonijnych. Szerokopasmowy internet w każdej szkole w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, wprowadzenie mLegitymacji i e-legitymacji, realizowany program rządowy „Aktywna Tablica”, wsparcie dla uczniów w ramach programu „Dobry Start”, doposażanie pracowni przyrodniczych, a także odbudowa szkolnych stołówek i jadalni. To tylko niektóre obszary, będące priorytetem ostatnich lat Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Jeżeli minister Zalewska nie zostanie odwołana, „Solidarność” zaostrzy protest. Nie wyklucza się nawet strajku.

PRZEŁOMOWE ODKRYCIE UCZONYCH Z KALIFORNII W WALCE Z PRZEROSTEM PROSTATY

PROMOCJA

Ile razy wstawiałeś ostatniej nocy do toalety? Dwa? Trzy? Czy więcej...?

Pamiętasz palący ból, gdy stałeś jak pomnik i próbowałeś wydusić z siebie chociaż kilka kropel? A co z plamami na bieliźnie i spodniach? Nie mówiąc już o nieprzyjemnym zapachu i problemach w sypialni...

To nie przeziębienie pęcherza – samo nie minie. To nie starość – nie jesteś na to skazany. Zdrowa prostata ma wielkość orzecha włoskiego, przez który przechodzi cewka moczowa o średnicy słomki. Twoja prostata prawdopodobnie rozrosła się już do rozmiarów śliwki lub mandarynki. **Ścisła ona cewkę moczową tak, jak w palcach ścisła się słomkę...** i to jest przyczyna Twoich cierpień i bólu.

IMPOTENCJA CZY PIELUCHY?

W ubiegłym roku ponad 50 000 Polaków przeszło bolesną operację prostaty. 60% z nich zostało impotentami lub całkowicie przestało kontrolować swój pęcherz! Ale to nie koniec: nawet po operacji prostata wciąż się powiększa. Następna interwencja chirurga to tylko kwestia czasu...

O CZYM NIE MÓWIA CI LEKARZE

„Mimo że naturalne metody zmniejszania prostaty są skuteczne i nie powodują skutków ubocznych, takich jak impotencja, nie są tak zyskowne ani dla nas, ani dla aptek” – zdradza anonimowo przedstawiciel wiodącego koncernu farmaceutycznego.

„Nie wprowadzamy ich do aptek i nie promujemy ich wśród lekarzy. Dlatego 9 na 10 specjalistów nie ma pojęcia o najnowszych osiągnięciach w walce z tym problemem. Przykładem tego jest amerykański preparat, dzięki któremu sam pozbyłem się problemów z prostatą”. Zespół prof. Johna Reclmana z Instytutu Urologii Uniwersytetu Kalifornijskiego opracował preparat, który szybko stał się w Ameryce bronią numer 1 w walce z przerostem prostaty. Bije on rekordy popularności: sprzedano już ponad 3 000 000 opakowań!

„Koniec z piekącym bólem, koniec budzenia się w nocy, ciągłych spacerów do toalety i rozczerowań w sypialni...” – mówi prof. Redman.

„Kiedy podczas testów klinicznych próbowaliśmy zmniejszyć prostatę, szybko okazało się, że dzia-

Ile z tych 12 sygnałów alarmujących o problemie z prostatą dotyczy Ciebie (Twojego męża)?

- ☐ Częste wizyty w toalecie
- ☐ Nietrzymanie moczu
- ☐ Plamy na bieliźnie i spodniach
- ☐ Przykry zapach
- ☐ Ciągłe zmęczenie
- ☐ Spadek energii
- ☐ Niechęć do współżycia
- ☐ Bezsensowność lub drażliwość
- ☐ Dłuższe wizyty w toalecie
- ☐ Słaby strumień
- ☐ Pieczenie cewki moczowej
- ☐ Ciągły nacisk na pęcherz

Jeżeli przekroczyłeś 45. rok życia i zaznaczyłeś więcej niż 3 pola, oznacza to, że Twoja prostata to bomba z opóźnionym zapłonem, która w każdej chwili może całkowicie zablokować możliwość oddawania moczu.

Wówczas jedyną drogą ratunku będzie bolesna operacja, po której 60% mężczyzn staje się impotentami lub całkowicie traci kontrolę nad pęcherzem. Chyba, że...

łanie pojedynczego składnika nie wystarczy. Dwa lata zajęło nam opracowanie silnej i bezpiecznej 11-składnikowej formuły bazującej wyłącznie na składnikach używanych w medycynie naturalnej.

Ta unikalna kombinacja szybko pomaga przywrócić równowagę hormonalną, której zaburzenie jest główną przyczyną przerostu prostaty. Preparat podnosi spadający z wiekiem testosteron, równocześnie obniżając DHT – hormon działający na prostatę jak benzyna na ogień, odpowiedzialny za stany zapalne i jej rozrost.

Moja formuła już po tygodniu zwiększa przepływ moczu, łagodzi ból i pieczenie u 53% badanych. Po kolejnych 7 dniach mogą oni bezboleśnie opróżnić pęcherz i 2 razy rzadziej odwiedzają toaletę. Po około 30 dniach następuje znaczne zmniejszenie prostaty aż u 93% uczestników testów – bez operacji, tabletek i skutków ubocznych”.

Zażywanie 3 kapsułek dziennie przez 30 dni wystarczy, aby ten „pogromca” prostaty:

- ✓ zmniejszył jej przerost o 78%;
- ✓ 2-krotnie obniżył częstotliwość oddawania moczu;
- ✓ udrożnił cewkę moczową;
- ✓ przywrócił sprawność seksualną;
- ✓ uwolnił Cię od bólu i pieczenia.

MASZ DO WYBORU:

A. Męczyć się, zwlekać i czekać, aż prostata całkowicie zablokuje możliwość oddawania moczu i wykończy Cię psychicznie.

B. Pozbyć się tego palącego problemu i zapobiec operacji.

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! TYLKO TERAZ SUPERCENA 97 zł!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **21 grudnia 2018 r.**, przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA - 70%!** Otrzymasz wówczas preparat na prostatę za udział w Fabryce Zdrowia **zamiast za 323 tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 35 35

Pon. - pt.: 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oni się nie zastanawiali...

„Od skalpela uratowała mnie żona...”



„Nie chciałem przyznać się, że mam problem. Przez nocne wstawanie cały dzień chodziłem nieprzytomny. Unikałem też żony, było mi wstyd. W końcu żona nie wytrzymała: masz problem z prostatą! Nie dawała mi spokoju, aż w końcu sama kupiła mi ten preparat. Po 5 tygodniach wszystko wróciło do normy, problemu już nie mam”.

Marek W. (I. 53), listonosz, Bydgoszcz

„Nie muszę już wstawać 6 razy w nocy...”



„Myślałem, że mam przeziębiony pęcherz, ale to nie mijało... Ciągłe nerwowo sprawdzałem, czy mam suche spodnie. Pojawiły się problemy z erekcją. Wstawanie w nocy mnie wykańczało, a za kółkiem trzeba mieć refleks. Ten preparat w 3 tygodnie postawił mnie na nogi. Zero przecieków, zero bólu”.

Mariusz K. (I. 57), kierowca, Tychy

„Nie dajcie się nabrać na operację...”



„Po operacji dowiedziałem się, że prostata będzie nadal rosła, że to pomoże tylko na parę lat! Długo szukałem naturalnego środka, który mnie przed tym ochroni (20 cm cięcia nie należy do przyjemności). Odkąd biorę ten preparat profilaktycznie, moja prostata nie powiększa się”.

Henryk P. (I. 69), stolarz, Sokółka

ZMNIEJSZ PROSTATĘ W 30 DNI

Naturalny preparat pomagający zmniejszyć prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Chociaż technologia jego produkcji nie jest tania, dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 150 osób może skorzystać z niego aż o 70% taniej. **Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**





FOT. MACIEJ KACZNOWSKI

Nasze marzenie się spełnia

Kiedy Oliwka się urodziła, to według prognoz wielu lekarzy jej wada i stopień wrodzonych deformacji w obrębie stawów były nie do wyleczenia. Miała nie mieć nogi i miała chodzić w protezie przez całe życie. - Nigdy w to nie uwierzyliśmy. Nigdy nawet nie dopuściliśmy do myśli takiego scenariusza – przyznają rodzice 8-latki z Lublina. – Dziś Oliwka tańczy, biega, jeździ na rowerze, na hulajnodze i deskorolce

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

- Lubię śpiewać, bawić się z moim królikiem i tańczyć. Tata zawozi mnie na zajęcia taneczne we wtorki. Po tańcach jedziemy do mojego domu z koleżankami, a później idziemy do szkoły - opowiada nam Oliwia Pukas z Lublina. - Moim marzeniem jest nauczyć się jeździć na rolkach i chciałabym też mieć świecące buty.

- Ja też chcę mieć takie buty - dorzuca przysłuchujący się rozmowie młodszy brat Oliwii, Dawid.

- Na to, żeby Oliwia mogła jeździć na rolkach nie znaleźliśmy jeszcze odpowiedniego patentu - uśmiecha się pani Katarzyna, mama dzieci. - Po powrocie z leczenia myślę, że będzie to już możliwe.

Za miesiąc Oliwia ze swoją rodziną wylatuje do Stanów Zjednoczonych na kolejny już etap leczenia w klinice Paley Orthopedic & Spine Institute. Leczenie ma potrwać 8 miesięcy, dlatego też już na Florydzie 29 marca 2019 r. Oliwia będzie świętować swoje 9 urodziny. Dziewczynkę czeka kolejna operacja, ciężka praca i wysiłek, setki godzin rehabilitacji, zapewne też nieprzespane noc.

Wszystko po to, by wydłużyć krótszą nogę Oliwii o kolejne 8 cm.

- Najbardziej będą tęsknić za Kiki (królik Oliwii - przyp. aut.) i moją cicią - mówi Oliwia.

Determinacja

Oliwii i jej rodziców poznaliśmy, kiedy dziewczynka miała 10 miesięcy, w momencie kiedy próbowała już sama wstawać. Robiła to jednak na jednej nodze, bo druga miała już wówczas dużo krótszą. Wszystko przez chorobę. Oliwia urodziła się z rzadką i trudną do leczenia wadą układu kostnego. To wrodzone skrócenie prawej kości udowej z deformacją okolicy biodra i kolana. Jeszcze przed ukończeniem roku różnica w długości nóg dziewczynki wynosiła ok. 10 cm. W dorosłym życiu mogłoby to być aż 35 cm.

Dziewczynce groziła amputacja nogi powyżej kolana. Miała chodzić w protezie. Takiego scenariusza rodzice Oliwii nigdy nie dopuścili nawet do myśli.

- Będziemy walczyć, aby nasza córeczka mogła normalnie żyć, była sprawna i aby uniknęła trwałego kalectwa - mówiła mam podczas pierwszego spotkania mama dziewczynki. - Musimy podjąć taką próbę. Jesteśmy bardzo zdeterminowani.

- Nigdy nie mieliśmy momentów zwątpienia - zaznacza dziś pan Paweł, tata Oliwii.

- Choć na początku przerażająca była dla nas kwota 1 mln zł, którą trzeba było zebrać - dodaje mama dziewczynki. - Jednak jak tylko zaczęły się zbiórki i ten łańcuszek pomocy się rozrastał, kiedy okazało się, że jest wiele

osób, które chcą nam pomóc to zaczęliśmy wierzyć, że to się uda.

Klinika w USA

Rodzinie udało się zebrać potrzebne pieniądze na wstępny etap leczenia za granicą. Sukces był podwójny, ponieważ za pierwszą operację Oliwii w klinice dr Drora Paley w maju 2013 roku - zapłacił Narodowy Fundusz Zdrowia. Leczenie sfinansowane przez NFZ obejmowało rekonstrukcję stawu biodrowego, rekonstrukcję stawu kolanowego chorej nóżki 3-latki, jak też rehabilitację i opiekę ambulatoryjną za oceanem.

- Teraz to będzie nasz trzeci wyjazd do kliniki na Florydzie - mówi pani Katarzyna. - Oliwia po raz drugi będzie mieć wydłużaną prawą nogę.

W styczniu przyszłego roku Oliwia po 4 latach od ostatniego pobytu w klinice w USA wylatuje z rodzicami i bratem na kolejny zaplanowany przez doktora Paley'a etap leczenia. Będzie polegać na założeniu stabilizatora zewnętrznego i wydłużaniu chorej nogi o kolejne 8 cm.

- Oliwia ma zaplanowaną operację na 24 stycznia, wcześniej będzie musiała przejść wszelkie badania - opisuje mama 8-latki. - Dr Dror Paley przewiduje, że leczenie naszej córki potrwa 8 miesięcy. Wszystkiego do końca nie da się jednak przewidzieć, bo każde dziecko reaguje inaczej. To lekarze decydują o tempie wydłużania na podstawie zdjęcia rentgenowskiego. Natomiast zasada jest taka, że noga jest wydłużana codziennie o 1 milimetr.

Codziennie dziewczynka będzie rehabilitowana i to nie tylko w klinice. - Z Oliwią będziemy ćwiczyć również my w domu, w którym będziemy mieszkać: po południu i jeszcze przed snem - dodaje pani Katarzyna.

Ogromny wysiłek

Przez Oliwii i jej rodzicami bardzo trudny czas. - Niestety: leczenie wiąże się z bólem i nieprzespanymi nocami. Trzeba będzie przemywać rany przy aparacie, zmieniać opatrunki i dużo ćwiczyć, żeby nerwy, mięśnie i ścięgna nadążały za rosnącą kością - mówi pani Katarzyna. - Podstawą jest bowiem rehabilitacja. Przy wydłużaniu nogi ścięgna są bardzo napięte. Pojawiają się problemy ze zgięciem kolana, które trzeba wyeliminować przy pomocy ćwiczeń.

Aby Oliwia mogła przejść ten etap w jak najlepszych warunkach do USA leci cała jej rodzina: rodzice i brat. - Zawsze jeździmy wszyscy, ponieważ naszym celem jest stworzenie Oliwii takich samych warunków jakie ma na co dzień w domu w Lublinie - tłumaczy pani Katarzyna. - Nie chodzi jednak o ściany, tylko o rodzinę. To leczenie to dla Oliwii ciężki czas. Chcemy, aby miała oboje rodziców przy sobie, aby nie tęskniła za żadnym z nas. Poza tym łatwiej będzie nam się opiekować dziećmi kiedy będziemy razem z mężem. Będziemy wspólnie uczyć się z Oliwią. Zabieramy do Stanów książki ze szkoły.

Rodzice chcą, by dziewczynka po powrocie i zdaniu egzaminu mogła wrócić we wrześniu przyszłego roku do szkoły razem ze swoją obecną klasą.

1% podatku

Wyjazd na leczenie nie byłby możliwy bez pomocy innych. Operacja, którą będzie mieć Oliwia, rehabilitacja pooperacyjna i cały proces leczenia w USA zostanie finansowany praktycznie wyłącznie z odpisów z 1 procenta podatku za ostatnie lata. - Bez tych pieniędzy z 1 procenta na pewno byłoby nam ciężko zebrać całą kwotę - przyznaje pan Paweł.

- Zdajemy sobie sprawę z tego, że są inne dzieci, które bardziej potrzebują finansowego wsparcia, bo ich życie jest zagrożone - dodaje pani Katarzyna. - Dlatego też te pieniądze zbieraliśmy przez kilka lat. Są to przede wszystkim pieniądze z odpisów 1 procenta podatku, które były nawet rzędu 4,5 tys. zł. Są też darowizny. Wiemy, że niektórzy darczyńcy przekazują regularnie pieniądze na leczenie naszej córki. Wpływają stałe kwoty.

Dlatego też rokrocznie rodzice Oliwii przygotowują specjalne ulotki, które są następnie rozdawane. Pomagają w tym członkowie rodziny, przyjaciele i znajomi. - Sami też, gdziekolwiek jesteśmy, zostawiamy ulotki i prosimy o wsparcie - mówi pani Katarzyna. Styczniowa operacja będzie kosztować 105 tys. dolarów. - Pierwotnie kwota ta wynosiła 135 tys. dolarów. Na szczęście udało nam się uzyskać rabat. Zgromadzonych pieniędzy mamy „na styk”. Mam nadzieję, że kurs dolara nie wzrośnie.

Nasze marzenie

- Kiedy Oliwka się urodziła to według prognoz wielu lekarzy jej wada i stopień wrodzonych deformacji w obrębie sta-

wów był nie do wyleczenia - wspominają rodzice dziewczynki. - Miała nie mieć nogi i miała chodzić w protezie przez całe życie. Nigdy w to nie uwierzyliśmy. Nigdy nawet nie dopuściliśmy do myśli takiego scenariusza. Dziś Oliwka tańczy, biega, jeździ na rowerze, na hulajnodze i deskorolce.

Rodzice Oliwii przyznają, że nigdy nie stracili nadziei w to, że Oliwia będzie chodzić na własnych nogach. - Nasze marzenie jest jedno, stałe od lat: aby Oliwia była w pełni sprawna i zdrowa.

Dziewczynka biega, skacze, fika koziołki. - Ona nie czuje żadnych ograniczeń i my również staramy się jej nie ograniczać - dodaje pani Katarzyna. - Chyba tylko jeden raz nie pozwoliłam jej wejść na drzewo.

Przyszłoroczny pobyt Oliwii na leczeniu w USA nie będzie ostatni. - Kolejna operacja i wydłużanie nogi zostało zaplanowane jak Oliwia będzie miała 13, 14 lat - mówi pani Katarzyna.

Na ten wyjazd rodzina dziewczynki już zaczęła zbierać pieniądze.

JAK POMÓC?

● 1 procent podatku:
W formularzu PIT wpisz numer: KRS 0000037904

W rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%” należy wpisać: 11802 Pukas Oliwia Maria

● darowizny
Można wpłacać na konto Fundacji Dzieciom Zdążyć z Pomocą, ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Nr konta: 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362

Konieczne z dopiskiem: 11802 Oliwia Pukas

2 miliony lamp rocznie



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Ford Focus: najczęściej do tego właśnie modelu samochodu Forda, Varroc Lighting Systems produkuje oświetlenie zewnętrzne. Firma, która współpracuje też m.in. ze Skodą, Bentleyem i Fiatem, w przyszłym roku ma otworzyć zakład produkcyjny w podlubelskich Niemcach. Będzie to ich 12 fabryka na świecie

i Turcji zapewniają wydajną i efektywną kosztowo obsługę naszych europejskich klientów.

Varroc

LUBLIN, 20 LISTOPADA: w Lubelskim Centrum Konferencyjnym trwa konferencja prasowa firmy Varroc Lighting Systems. To globalny lider w zakresie produkcji zewnętrznego oświetlenia i elektroniki samochodowej. Podczas spotkania, w którym uczestniczą nie tylko dziennikarze, ale też m.in. urzędnicy, zagraniczni inwestorzy przedstawiają swój plan działań na najbliższe miesiące i lata. Przybliżają też gościom działalność swojej firmy, która ma siedzibę w Michigan w Stanach Zjednoczonych.

- Varroc Lighting Systems jest częścią większej grupy Varroc, której siedziba mieści się w Indiach, w mieście Aurangabad - mówił Christoph Knour. - Cała grupa zajmuje się produkcją i dostarczaniem części samochodowych z tworzyw sztucznych, elektryki i elektroniki, a także elementów metalowych.

Światła

Varroc Lighting Systems dostarcza oświetlenie zewnętrzne do samochodów, motocykli i trójkołowców. - Jeśli chodzi o nasze dziedzictwo, to warto wspomnieć lata dziewięćdziesiąte, kiedy koncern Ford znalazł się w Europie, w Czechach - przybliżył historię firmy Christoph Knour. - W 2000 roku Ford skupił wszystkich swoich dostawców i poddostawców w ramach jednej grupy: Visteon. W 2012 roku część tej grupy w postaci oświetlenia samochodowego została przejęta przez firmę Varroc i tak powstała nasza spółka Varroc Lighting Systems.

Firma zatrudnia ponad 7,4 tys. pracowników w Europie, Azji a także Amerykach Południowej i Północnej. Varroc Lighting Systems dostarcza systemy oświetlenia zewnętrznego dla m.in. Forda,

Jaguara/Land Rovera, Skody, Bentleya, Fiata, Volkswagena a także Tesli.

- Ford Focus jest jednym z naszych głównych odbiorców oświetlenia - mówił Todd Morgan, wiceprezes ds. globalnego rozwoju produktu Varroc Lighting Systems.

Niemce po Krakowie

Fabryka w Niemcach będzie drugą lokalizacją firmy w Polsce, po otwartym pod koniec 2017 roku Centrum Inżynierii w Krakowie. Będzie to dwunasta fabryka Varroc na świecie.

W pierwszej kolejności, na terenie podlubelskiej gminy powstanie zakład produkcyjny o powierzchni 25 tys. mkw. - Prace budowlane rozpoczęły się już w listopadzie i postępują zgodnie z planem - poinformowała Alena

Hegnerová z Varroc Lighting Systems. - Planowane otwarcie fabryki nastąpi w trzecim kwartale 2019 roku.

- Będziemy produkować oświetlenie do samochodów. Na początek będzie to produkcja lamp przednich - mówi Bartosz Mackford, dyrektor zakładu Varroc Lighting Systems w Niemcach.

10 linii montażowych

Pełne moce produkcyjne fabryka ma osiągnąć w 2020 roku, zaś maksymalna wydajność zakładu jest szacowana na 2 miliony sztuk rocznie.

- Żeby to osiągnąć, planujemy zainstalować 10 linii montażowych, 21 maszyn wtryskowych różnego tonażu, 10 napylarek, które metalizują części składające się na gotowy wyrób oraz 3 lakiernie - wyliczał w czasie

konferencji dyrektor zakładu w Niemcach.

Do których konkretnie samochodów będą produkowane w Niemcach lampy, tego Varroc nie zdradza. - Niemce będą dostarczać podzespoły dla największych światowych producentów samochodów w całej Europie - zaznacza Hegnerová.

Zatrudnienie

W zakładzie w Niemcach ma pracować ok. 350 osób. Chodzi m.in. o stanowiska dla absolwentów kierunków technicznych związane z produkcją tj. mistrzowie produkcji czy pracownicy produkcyjni.

- Oczywiście będą też stanowiska związane z uruchomieniem i jakością produkcji - zapowiadała podczas listopadowej kon-

ferencji Monika Delegos zajmująca się sprawami personalnymi. - Będą też działy wspierające, tj. zasoby ludzkie i finanse.

Rekrutacja już się rozpoczęła. Aktualne oferty pracy można znaleźć na stronie internetowej varrocjobs.pl.

- Proces rekrutacji rozwija się - zaznaczył Hegnerová. - Skupiamy się na poszukiwaniu doświadczonych ludzi z wiedzą na temat formowania wtryskowego i produkcji. Docelowo potrzebować będziemy pracowników głównie z gałęzi produkcji, formowania wtryskowego, wspierających i inżynierów. Plan szkoleń nie został jeszcze udostępniony publicznie.

Ile można zarobić? Tego nie wiadomo, ponieważ Varroc nie komentuje wysokości oferowanych zarobków.

R E K L A M A



f/MptRadioTaxi919

www.mptlublin.pl

Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!

- > krótki czas oczekiwania
- > dowolny sposób płatności
- > dostępność 24h przez 7 dni
- > zakupy na telefon
- > zniżki dla stałych klientów
- > pomoc przy przeprowadzce
- > usługa holowania samochodu
- > obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację

*Patrycjjo! Puniu!
wszystkiego najlepszego
z okazji 29 urodzin!*



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

ROZMOWA z Krzysztofem Wójtowiczem, prezesem Portu Lotniczego Lublin

Kataklizmy trudno przewidzieć



• **Lubelskie lotnisko kończy szósty rok swojej działalności. Pod względem liczby obsługanych podróży będzie to rekordowy, ale patrząc na wydarzenia ostatnich miesięcy, trudno oprzeć się wrażeniu, że był on jeśli nie najgorszy, to najtrudniejszy w dotychczasowej historii portu.**

- Każdy rok jest ciężki, ale faktycznie w tym roku miało miejsce wiele niekorzystnych zjawisk, na które zanosilo się już wcześniej. W związku z tym, pod koniec roku wyhamowała dynamika wzrostu liczby pasażerów, ale już dziś wiemy, że będzie to rok lepszy od poprzedniego, kolejny rok rekordowy. Niestety, te zjawiska wpływające negatywnie na dalszy rozwój ruchu pasażerskiego jeszcze przez jakiś czas się utrzymają. Nie da się odbudować tego w ciągu roku.

• **Jeszcze dwa lata temu prognozy mówiły o obsłudze w tym roku 700 tys. pasażerów. Na początku 2018 roku mówiliście już jednak o 500 tys., a w ostatnim czasie ten plan zweryfikowano na 450 tys. Skąd te zmiany?**

- Każda prognoza jest obciążona ryzykiem błędu, bo nie wiemy, jak zmieniają się zewnętrzne warunki. Zazwyczaj braliśmy pod uwagę optymistyczne warianty, w oparciu o aktualną sytuację na rynku. Wiele rzeczy trudno jest przewidzieć. Pamiętajmy, że na przykład przy prognozowaniu pierwszego roku działalności lotniska uwzględniono połączenia oferowane przez linie OLT Express, które finalnie przestały działać jeszcze przed otwarciem naszego portu. Przy prognozach trudno przewidzieć kataklizmy.

• **Co było największym kataklizmem?**

- Najbardziej dotknęła nas likwidacja bazy operacyjnej linii Wizz Air, przez co straciliśmy połączenia z Livepo-

olem, Doncaster Sheffield i Tel Awiem. Takie roszady przewoźnik zrobił w całej Europie. Chociażby w Poznaniu zamknął bazę, która działała tam od dziesięciu lat, a w tamtym roku dostawił w niej przeciwieństwo drugi samolot. Straciliśmy na tym także my, bo zbazowana tam maszyna obsługiwała loty z Lublina do Sztokholmu i Kijowa, które także musiały zniknąć z rozkładów. Te decyzje zaskoczyły całą branżę, choć z ekonomicznego punktu widzenia, jestem w stanie je zrozumieć.

• **Trudno się dziwić, że było to zaskoczeniem także dla pasażerów, których na tych trasach nie brakowało. Na większości z nich samoloty latały wypełnione w 80 proc. Jakie były powody takiego obrotu spraw?**

- Bardzo rentowny był zwłaszcza Tel Awiw, ale żadna linia nie obsługuje tego kierunku bez bazy. To zbyt długi odcinek, żeby zmieścić się w limitach czasowych pracy załogi. Ale w ogólnym rankingu rentowności wszystkich połączeń Wizz Air, na pewno nie był na szczycie. Inaczej przewoźnik wciąż miałby u nas swoją bazę. Tu nie chodzi tylko o wypełnienie samolotów, ale o przychody z danej trasy. Co do powodów decyzji, to jest to oczywiście pytanie do przewoźnika. Możemy tylko spekulować, że mogło chodzić o problemy, z jakimi boryka się obecnie większość firm w tej branży: kłopoty z maszynami i załogami oraz wzrost cen ropy. Dlatego wiele linii musiało optymalizować siatki połączeń.

• **Sporą stratą jest także wycofanie się z lubelskiego lotniska linii easyJet, które przez rok oferowały popularne wśród podróżnych loty do Mediolanu.**

- Podejrzewam, że w tym przypadku zadziałał inny czynnik. Mogło chodzić o niepewność na polskim rynku w kontekście lotnisk

obsługujących Warszawę. Na dzień dzisiejszy mówi się, że będą to Centralny Port Komunikacyjny w Baranowie i Radom. Warszawa jest dużym rynkiem, o który warto zabiegać. Być może przenosząc się właśnie tam, easyJet chciał zablokować sobie sloty na przyszłość. Ale moim zdaniem Mediolan jest kwestią otwartą. Niczego nie mogę obiecać stuprocentowo, bo to nie do nas należą decyzje, ale nie wykluczam, że ten kierunek powróci. Być może nawet z tym samym przewoźnikiem. Rozmów jeszcze nie zakończyliśmy.

• **Skoro mówimy o porcie w Radomiu: czy jego wykupienie przez państwową spółkę Polskie Porty Lotnicze wpłynie negatywnie na nasze lotnisko?**

- Jeśli rządowe plany umieszczenia tam linii niskokosztowych i czarterowych rzeczywiście zostaną zrealizowane, będzie to dla nas duży problem. Możemy zostać lotniskiem obsługującym maksymalnie 200 tys. pasażerów rocznie i podążyć drogą Łodzi. Ale jestem optymistą, bo wiem, że tymi mechanizmami steruje rynek, czyli pasażer. Nie da się administracyjnie czegoś zakazać lub nakazać.

• **Dobłą wiadomością było pojawienie się na lotnisku ukraińskich linii Bravo Airways, które na wejściu uruchomiły rejsy do Kijowa, Charkowa i Chersonia. Ale po zaledwie kilku tygodniach z trzech tras zrobiły się dwie, potem jedna, aż wreszcie w październiku przewoźnik zniknął z Lublina. A nadzieje z tym związane były spore.**

- I nadal są spore, jeśli chodzi o kierunek i rynek ukraiński. Może nie do końca przywiązujemy się do linii lotniczych, o czym zresztą może świadczyć fakt, że do tej pory operowało u nas w sumie trzynastu przewoź-

ników. Mało które lotnisko może się pochwalić taką liczbą. Trudno mi spekulować, jakie były powody wycofania się Bravo Airways. Byliśmy ich pierwszym portem w Unii Europejskiej, być może to miało znaczenie. Ale jestem praktycznie pewny, że loty do Kijowa powrócą z innym przewoźnikiem, najprawdopodobniej już w przyszłym roku. W grę wchodzi także jeszcze jedno ukraińskie lotnisko. Naszego rozwoju musimy upatrywać także w ruchu przylotowym, czyli w pasażerach spoza regionu. Pod tym względem Ukraina ma wielki potencjał, to duży kraj, mający wiele związków z Polską. Wiemy, ilu Ukraińców tu mieszka, ilu przekracza granice. Dlatego uważnie obserwujemy ten rynek.

• **Niewiadomą pozostaje przyszłość lotów linii Ryanair do Londynu Stansted. Według rozkładów od kwietnia przyszłego roku ta trasa nie będzie obsługiwana, ale linie nie zajęły jeszcze oficjalnego stanowiska w tej sprawie.**

- Na bieżąco monitorujemy wyniki przewozowe i szacujemy wyniki ekonomiczne każdej trasy dostępnej na naszym lotnisku. Ryanair podjął decyzję o zawieszeniu trasy do Stansted i jest to dla nas decyzja dosyć zaskakująca. Rynek natomiast nie znosi próżni i na reakcję linii Wizz Air nie trzeba było długo czekać. Od kwietnia 2019 roku linia ta będzie operować 10 razy w tygodniu do Londynu Luton - dodając dodatkowe rejsy w dni, w które dotychczas latał Ryanair. Co więcej, Wizz Air będzie na tej trasie operował większymi samolotami Airbus A321, zabierającymi na pokład 230 lub 239 pasażerów więc sumarycznie ilość miejsc dostępnych na rejsach pomiędzy Lublinem a Londynem wzrośnie w stosunku do roku obecnego.

• **Jedną z nowości w siatce**

portu są oferowane przez LOT rejsy do Warszawy, które według przewoźnika spotkały się z dużym zainteresowaniem, głównie ze względu na trwające remonty połączeń drogowego i kolejowego do stolicy. Ta trasa to sukces?

- Bez wątpliwości przyjęła się ona lepiej niż wtedy, gdy obsługiwał ją EuroLOT. Godziny lotów są idealnie wstrzelone w siatkę połączeń lotniska Chopina i umożliwiają dogodne przesiadki na rejsy za Atlantyk oraz na wiele lotnisk na całym świecie. Ponad 80 proc. pasażerów lecących do Warszawy nie kończy tam swojej podróży, więc to nie jest tak, że dobre wyniki na tej trasie są efektem remontów. Myślę, że ukończenie budowy trasy S17 i modernizacji linii kolejowej nie powinno wyeliminować tego kierunku.

• **LOT deklaruje nawet zwiększenie częstotliwości rejsów do stolicy. Możliwe jest np. wprowadzenie porannych lotów, które mogłyby zachęcić podróżnych udających się tylko do Warszawy?**

- Dwa połączenia dziennie są rozważane, ale należy się zastanowić, czy szybkie działania w tej kwestii byłyby dobre. Rozmowy z LOT-em trwają od dłuższego czasu. Po inauguracji trasy do Tel Awiwu, uruchomienie kolejnej mieliśmy w planach na kolejny rok, ale to przewoźnik proponował, żeby zrobić to już teraz. Zobaczymy co będzie dalej.

• **A czy współpraca z narodowym przewoźnikiem może rozwinąć się jeszcze bardziej? Może byłaby szansa na loty krajowe, w tym wyczekiwany powrót rejsów do Gdańska czy Wrocławia?**

- Tych dwóch kierunków bardzo szkoda, zwłaszcza Wrocławia, który był do brym połączeniem bizneso-

wym. EuroLOT był do obsługi tych tras linią idealną. LOT ma bardzo mało krajowych połączeń poza Warszawą, preferuje też dłuższe trasy. Staramy się znaleźć przewoźnika, który byłby zainteresowany tymi rejsami. W kontekście Gdańska, który jest typowym kierunkiem sezonowym, spore nadzieje pokładaliśmy w liniach Small Planet. Ale ich problemy finansowe wykluczają ten temat.

• **Kłopoty tego przewoźnika oznaczają też problemy z połączeniami wakacyjnymi. W tym roku Small Planet dwa razy w tygodniu latał do Burgas. Jak będzie w przyszłym sezonie? Mamy grudzień, ludzie zaczynają planować urlopy, a informacji w tej sprawie wciąż nie ma.**

- Myślę, że spokojnie mogą być planowane. Nie zakończyły się jeszcze prace nad sezonem Lato 2019, nie mamy ostatecznego zapewnienia, ale zakładamy, że przynajmniej połączenia do Burgas będą w przyszłorocznej ofercie wakacyjnej. Po zwiększeniu przez Small Planet liczby rejsów z jednego do dwóch w tygodniu zainteresowanie było jeszcze większe, niż przed rokiem. Widzimy więc, że ten kierunek ma potencjał.

• **Końcówka roku przyniosła jeszcze jedną dobrą wiadomość. Od kwietnia polecimy do Antwerpii z TUI Fly. To przewoźnik, który z Polski jeszcze nie latał.**

- Na jednej z branżowych imprez ktoś powiedział, że jesteśmy mistrzami świata w ściąganiu nowych przewoźników. Miło było to usłyszeć. To dowód na to, że ciągle szukamy możliwości na rynku. Lini lotniczych jest sporo i na szczęście kupują one nowe samoloty, które muszą gdzieś aktywizować. My taką możliwość dajemy, ale na to, czy dana trasa się przyjmie wielkiego wpływu nie mamy. Przykładem niech

430 346

pasażerów skorzystało z lotniska w rekordowym do tej pory 2017 roku

430 081

podróżnych obsłużono przez 11 miesięcy tego roku

46 416

osób odprawiono w sierpniu 2018 roku. To najlepszy miesiąc w historii portu

13

linii lotniczych wykonywało połączenia z lubelskiego lotniska (obecnie 4)

28

w tylu kierunkach w ciągu sześciu lat funkcjonowania portu można było polecieć z Lublina. Obecnie lotnisko oferuje 7 tras



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

będzie Barcelona, o którą pytało wiele osób, a kiedy ten kierunek pojawił się w naszych rozkładach, nie było chętnych do latania. My oczywiście robimy ankiety, zbieramy opinie i przekazujemy je liniom. Ale rzeczywistość to wszystko weryfikuje. Myślę, że Antwerpia powinna się przyjąć, bo kraje Beneluksu to dobry rynek.

• Czy w najbliższym czasie są szanse na ogłoszenie kolejnych nowości?

- O Kijowie już mówiłem. Myślimy o jeszcze jednym kierunku. Przez te sześć lat przewoźnicy obsługiwali aż ponad 30 tras z naszego lotniska. Wiemy, które z nich były dobre i chcemy się skupić przede wszystkim na ich odzyskaniu.

• Dobiegają końca prace przy rozbudowie terminala, który ma zostać oddany do użytku przed przyszłorocznym sezonem letnim. Czy ta inwestycja może przełożyć się na uruchomienie nowych połączeń?

- Jesteśmy na etapie odbiorów. Część pomieszczeń przeznaczonych na lokale

usługowe przekazujemy już podnajemcom. Realizacja inwestycji przebiegała lepiej niż przypuszczaliśmy, bo mieliśmy pewne obawy. Rozbudowa nie przełoży się od razu na zwiększenie ruchu pasażerskiego, natomiast znacząco podniesie komfort pasażerom. Dodatkowo będzie to atut w przypadku rozmów z przewoź-

nikami na temat ułożenia u nas bazy operacyjnej. Tak naprawdę, obecne warunki obsługi podróżnych nie spełniały oczekiwań większości linii lotniczych.

• Jaki cel stawiacie sobie pod względem liczby obsłużonych podróżnych na przyszły rok?

- Chcielibyśmy, żeby nasze statystyki nie spa-

dały. Musimy zatrzymać tendencję spadkową i przynajmniej utrzymać obecny poziom, a następnie odbudować to, co straciliśmy. W obecnej sytuacji ambitnym planem będzie utrzymanie tegorocznej, rekordowej przecież, liczby w granicach 450 tys. podróżnych.

ROZMAWIAŁ TOMASZ MACIUSZCZAK

Zamów prenumeratę Dziennika Wschodniego **JUŻ DZIŚ na ROK, PÓŁ ROKU • 3 MIESIĄCE LUB MIESIĄC** - dostaniesz **RABAT do 30% i NAGRODY**

Dziennik Wschodni od poniedziałku do piątku, a w nim **bieżące tematy, ciekawostki, problemy** całego województwa, **strony tematyczne i konkursy z niesamowitymi nagrodami.**

ZAMÓW PRENUMERATĘ i ZGARNIJ NAGRODY



ANNE KSIĄŻKI Z SERII „WYBIERAM SWÓJ SPORT”, KAŻDA O WARTOŚCI 36,90 PLN, ADRESOWANE ZARÓWNO DO KIBICÓW, JAK I MŁODYCH SPORTOWCÓW. PASJONUJĄCYCH INFORMACJI O RÓŻNYCH KONKURENCJACH SPORTOWYCH, WYBITNYCH ZAWODNIKACH, A TAKŻE PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI I CIEKAWOSTKI.

400 zł

- prenumerata roczna nagroda - **KOMPLET KSIĄŻEK Z CYKLU „WYBIERAM SWÓJ SPORT”** wydawnictwa POLARNY LIS + książka niespodzianka



200 zł

- prenumerata półroczna nagroda - **2 KSIĄŻKI Z CYKLU „WYBIERAM SWÓJ SPORT”** wydawnictwa POLARNY LIS



102 zł

- prenumerata kwartalna nagroda - **KSIĄŻKA Z CYKLU „WYBIERAM SWÓJ SPORT”** wydawnictwa POLARNY LIS

ROZMOWA z Witoldem Chemperkiem, wiceprezesem Polskiej Korporacji Recyklingu w Lublinie

Plastikowe śmieci do Chin już



• **Rzeczywiście co roku produkujemy o 20 proc. śmieci więcej?**

- Tak. Po pierwsze: mamy coraz więcej opakowań. Wracamy z zakupów i pierwsze co robimy, to się ich pozbywamy. A jak tylko odpady opuszczą naszą najbliższą przestrzeń to przestajemy się nimi interesować. Przez wiele lat gospodarka odpadami była niedoinwestowana, bo śmieci nic nas nie kosztowały. Wywoziło się je na składowisko i tyle.

• **Pamiętam jak nasze kosze na śmieci były co najmniej dwa razy mniejsze...**

- Dziś żyjemy w dobie konsumpcjonizmu. Kupujemy oczami, więc producenci prześcigają się w pomysłach, by nas do swojego towaru przekonać. I coraz częściej są to opakowania wielomateriałowe. Nie wszystkie z nich nadają się do recyklingu, zwłaszcza jak są ze sobą pomieszane. Jako społeczeństwo nie chcielibyśmy, by temat śmieci w ogóle nas dotyczył. Ale dotyczy, bo je wytwarzamy i to coraz więcej.

Pacyficzną plamą śmieci tak bardzo się nie przejmujemy, bo jest daleko, ale smog? A smog to też śmieci: pyły, zanieczyszczenia.

Jakiś kontener z kadridżami spadł ze statku. Ktoś powie, że wypadek. Ja powiem: być może zrobiono to specjalnie. Bo z kadridżami jest na świecie wielki problem.

• **Dlatego spadają do oceanów?**

- Tak sądzę.

• **Nie można ich recyklingować?**

- Nigdzie na świecie nie ma odpowiedzialności producenta za ten produkt.

• **A jak wygląda recykling sprzętu AGD i elektronicznego w Lublinie?**

- Nasz Zakład Przetwarzania to jedna z najnowszych instalacji do przetwarzania i segregacji odpadów tego typu w Polsce. Na początku przyszłego

Nasze ministerstwo stwierdziło, że nie stać nas na to, by postawić maszyny na butelki PET i płacić za nie 10 eurocentów jak to ma miejsce np. we Włoszech czy Skandynawii. Pytanie czy nas stać na to, by tego nie robić?



Witold Chemperk wiceprezes
Polskiej Korporacji Recyklingu
w Lublinie

JAK TO DZIAŁA

Instalacje badawcze wyposażone są w sprzęt najwyższej światowej klasy: sortery wykorzystujące najnowsze technologie (m. on. spektrometryczne czujniki bliskiej podczerwieni (NIR) czujniki elektromagnetyczne (EM3); kamery kolorowe wysokiej rozdzielczości (CRGB), czujniki wykorzystujące fluorescencję rentgenowską XRF. Materiały poddawane są w czasie rzeczywistym cyfrowej obróbce i analizie i poprzez opracowanie odpowiednich schematów technologicznych postępowania z frakcjami odpadowymi – umożliwiają ich właściwe posortowanie, powodując ich przydatność do końcowego recyklingu; w efekcie czego otrzymamy re-surowece do ponownego wykorzystania produkcyjnego.

roku zostanie uruchomione też super nowoczesne centrum badawczo-rozwojowe w zakresie technik recyklingu surowcowego. Aktualnie jeszcze czekamy na część **URZĄDZEN**

Odpady to różne rodzaje plastików i inne frakcje, które są ze sobą pomieszane. Najpierw więc musimy oddzielić to, co niepotrzebne, potem zmielić, a następnie skutecznie posortować surowce przydatne do recyklingu. Cały proces polega na tym, by – mówiąc kolokwialnie – „psa oddzielić od budy”. Wyselekcjonować jak najbardziej jednorodne i czyste frakcje, bo tylko takie nadają się do recyklingu.

• **Zmielone łatwiej pooddzielać?**

bronione mutagenne substancje, tzw. „spalniacze palności”.

• **A jak to się robiło do tej pory?**

- Wyłącznie ręcznie, więc tego nie robiliśmy. Nasz materiał wyjeżdżał za granicę do innych instalacji.

• **Kiedy ludzie się zorientowali, że materiał, który chroni telewizor przed samozapłonem, jest rakotwórczy?**

- Pod koniec lat 90. W kolejnych latach systematycznie podwyższano normy w zakresie ich stosowania. Ale w dalszym ciągu są obecne w wielu mieszkaniach polimerowych. Tzw. uniepalniaczy nie widać.

• **Co się dalej z nimi dzieje?**

- Po precyzyjnym wydzieleniu musimy je unieszkodliwić. Plastik dodany w odpowiedniej proporcji do paliwa alternatywnego ma wysoką wartość opałową. Dlatego tak chętnie niektórzy palą nim w piecach. Ale to bardzo źle, jeśli robimy to w domowym piecu. W stosunkowo niskiej temperaturze (poniżej 700 stopni Celsjusza) wytwarzają się rakotwórcze dioksyny i furany. Trafiając do środowiska po prostu nas trują.

Natomiast w specjalistycznym procesie spalania przemysłowego np. w cementowni, w piecu jest powyżej 1350 stopni, zanieczyszczenia wylapywane są przez zespoły filtrujące pracujące w ciągłym monitoringu kontrolnym. Najgorsze jest deponowanie śmieci na składowisku bez jakiegokolwiek segregacji.

• **Taka Szwecja pali wszystko. A nawet kupuje odpady od Norwegii.**

- Spalając wytwarzamy energię. To najprostsza formuła zagospodarowania odpadów, które do niczego innego się nie nadają. Wytczne Unii Europejskiej to po pierwsze: wytwarzaj mniej odpadów (reduce); po drugie odpady wykorzystaj powtórnie (reuse), po trzecie: co się nadaje

poddać pełnemu recyklingowi. Po czwarte: co się nie nadaje do recyklingu - spal odzyskując energię. Tylko niewielką pozostałość po tych procesach należy unieszkodliwić poprzez składowanie.

• **A czy tak się robi?**

- Przepisy przepisami, z życia życiem. Potrzebne jest ustawodawstwo, które skłoni nas do tego byśmy tych odpadów produkowali mniej. Ten, kto wprowadza produkt na rynek, powinien faktycznie odpowiadać za jego bezpieczeństwo, energochłonność, takie projektowanie, by jego produkt nie powodował strat w środowisku i był zdolny do recyklingu.

• **Czy gdzieś w ogóle tak to działa?**

- Nasze państwo do tej pory często uchylało się od odpowiedzialności. Założono, że wprowadzić się unijne dyrektywy i UE nam tu zorganizuje przemysł odpadowy. Próbowaliśmy oczywiście podglądać systemy, które funkcjonują na zachodzie. Wszędzie implementacja tych dyrektyw jest jednak nieco inna. Wynika z zaawansowania kraju, ilości odpadów, zasad, które obowiązywały do tej pory. Każdy próbuje sobie poradzić nieco inaczej, ale odpady wszędzie są i wszędzie ich przybywa.

Staramy się coś robić, bo UE od nas wymaga osiągnięcia niezwykle wysokich i wymagających szeregu zmian oraz inwestycji celów recyklingu. Ale co z naszą odpowiedzialnością?

• **Polska nie chce się nawet zgodzić na recykling plastikowych butelek**

- Nasze ministerstwo stwierdziło, że nie stać nas na to, by postawić maszyny na butelki PET i płacić za nie 10 eurocentów jak to ma miejsce np. we Włoszech czy Skandynawii. Pytanie czy nas stać na to, by tego nie robić? Przemysł zawsze powie: jeśli wzrosną wymagania wobec nas, to

...i nie wracają. Co teraz?



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

będziemy produkować drożej i nasza gospodarka nie będzie konkurencyjna w stosunku do zachodu. Tylko, czy nas stać na to, by wchodzić na rynki zewnętrzne kosztem naszego środowiska? Bo wcześniej czy później to my - polscy konsumenci za to zapłacimy.

Jeśli polscy producenci potrafią produkować na rynek niemiecki czy francuski według tamtych zasad i adekwatnie finansować procesy selektywnego zbierania, przetwarzania oraz odzysku i recyklingu na rynkach europejskich, to dlaczego na naszym rynku i de facto naszym środowisku ciągle chcą oszczędzać?

• **Bo my chcemy kupować jak najtaniej.**

- W Polsce praktycznie nie ma organizacji konsumentskich. W Europie zachodniej to właśnie one wymogły wiele zmian. Choć nigdzie nie jest wspaniale, każdy ma problem z odpadami. Europa przyzwyczaiła się do tego, że odpady plastikowe belujemy, pakujemy w kontenery morskie i wywozimy do krajów, w których mają być przetwarzane.

• **Od kiedy tak się dzieje?**

- Od kiedy zaczął rosnąć rynek odpadów. Robiła tak nie tylko Europa, ale też USA czy Kanada. Oczywiście były wynaturzenia tego systemu, ileś kontenerów spadało po drodze do oceanu. To wody międzynarodowe, nikt tego nie nadzoruje.

• **Od 1 stycznia 2018 r. Chiny już plastiku nie przyjmują.**

- Pod koniec 2017 roku Chiny poinformowały światową organizację handlu, że przestaną przyjmować odpady, które nie są przeznaczone do recyklingu. A przez lata cały świat wysyłał do nich praktycznie wszystko. Wiele chińskich zakładów recyklingu funkcjonowało nie do końca legalnie, więc pojawił się problem z zanieczyszczeniem gleb, rzek, powietrza. Odpowiedzią Europy na decyzję Chin jest gospodarka w obiegu zamknię-

tym. A tu kluczowa jest cena ropy. Jeśli kosztowała 130 dol. za baryłkę, to polimer z recyklingu kosztował odpowiednio drogo. Natomiast gdy spadła do 50 dol. to okazało się, że bardziej opłaca się wykorzystać produkt nowy, a nie z recyklingu. Rozwiązanie tego rebusa? Po pierwsze ekoprojektowanie i związane z tym stawki opłat produktowych. Do tej pory unijne ekoprojektowanie skupiało się tylko na energooszczędności danego nowego urządzenia, a powinna obowiązywać zasada, że jeśli twój produkt się nie nadaje do w recyklingu lub jest on kosztowny (np. opakowania wielomateriałowe), to musisz zapłacić więcej.

• **Tajlandia też już nie chce naszych śmieci.**

- Chińscy przedsiębiorcy postanowili przenieść działalność poza granice Chin. Pojawiły się fabryki recyklingu w Wietnamie, Kambodży, Tajlandii. Bardzo szybko się jednak okazało, że wszystkie porty azjatyckie to zaledwie 20 proc. portów chińskich, więc nie ma zdolności rozładowywania takiej ilości materiałów. Do drugie fracht nie był już tak tani, bo z Chin, „fabryki świata”, w drugą stronę też płynęły towary.

W tej chwili na świecie trwa wielka budowa gospodarki recyklingowej. Wiele krajów zamawia właśnie nowoczesne instalacje, jak ta w naszym zakładzie. W Polsce środki unijne wykorzystaliśmy do tego, by w każdym województwie stanęła co najmniej jedna nowoczesna instalacja do sortowania odpadów i do biologicznego ich przetwarzania. Tu, na Metalurgiczną w Lublinie, trafiają zużyte sprzęty elektryczne i elektroniczne z gospodarstw domowych i przedsiębiorstw z Lubelskiego, Podkarpacia, Podlasia czy Mazowsza.

Kiedyś do Afryki jechały jako darowizny stare mercedesy wypełnione użytym sprzętem. Dziś się już tego nie wysyła. Wcale nie dlatego, że nie chcemy zaśmiecać



Afryki, ale dlatego, że mamy dziś odpowiednie instalacje do recyklingu i jest to ekonomicznie opłacalne.

Odpady elektryczne i elektroniczne to zaledwie kawałek rynku odpadowego, ale istotny, bo taki sprzęt bardzo je degraduje, a pozostawiony w środowisku jest często niezwykle niebezpieczny. Pytanie, kiedy zdamy sobie z tego sprawę. By skutecznie i w sposób odpowiedzialny rozwiązywać ten problem, gospodarka odpadami musi być traktowana jako perspektywiczny segment gospodarki, nie tylko w kontekście ochrony przyrody.

• **Odpady to pieniądze. Czy już tak myślimy?**

- Tak, ale tylko o tych z potencjałem recyklingowym. Weźmy taki złom. Sprzedajemy i mamy pieniądze. Ale taka pralka? Oprócz złomu ma ona coraz więcej takich materiałów jak plastik, beton, guma, płyta paździerzowa, uniepalniacze. Kiedyś wszystko z materiałów jednorodnych, czystych, dziś to mieszanina. Dawniej samochód w 70 proc. składał się z metalu, dziś to mniej niż 50 proc.

Zagospodarowanie odpadów mogłoby być tańsze gdybyśmy je dokładnie segregowali. I gdyby przemysł

ŚMIECI W LICZBACH

• Na polski rynek trafia rocznie 78 mln ton opakowań z tworzyw sztucznych. Jedynie 10 proc. zostaje poddanych recyklingowi, aż 40 proc. łąduje na składowiskach, a 32 proc. wydostaje się do środowiska.

• Bruksela oczekuje, że do 2025 roku osiągniemy 55 proc. odzysku i recyklingu odpadów komunalnych, a do 2035 r. 65 proc. Składowanie odpadów będzie zakazane.

• By zachęcić Polaków do segregacji śmieci Ministerstwo Środowiska planuje wprowadzenie czterokrotnie niższej stawki za odpady segregowane dla gospodarstw domowych.

• W pilotażu ministerstwa, który ma na celu wypracowanie dobrych praktyk w zakresie Gospodarki Obiegu Zamkniętego, biorą udział też gminy. To Wieruszów, Tuczo i Łukowica.

• Coca-cola zapowiada, że do 2030 r. wszystkie opakowania, które wypuszcza na rynek, zostaną zebrane i trafią do recyklingu. Do 2025 r. z materiału z recyklingu lub surowca odnawialnego ma produkować 35 proc. swoich opakowań.

Źródło: Rzeczpospolita

wziął na siebie część odpowiedzialności za to, co produkuje. Np. jeśli chcesz mieć opakowanie wielomateriałowe to musisz zapłacić dużo więcej. Takich standardów recyklingowych dziś nie ma.

• **A jakie dziś są opłaty?**

- Opłaty produktowe zostały poddane grze rynkowej. Powstały organizacje odzysku, które konkurują ze sobą o to, kto zaproponuje producentowi załatwienie tego problemu taniej. Producent podpisuje umowę z taką organizacją i pozbywa się problemu. To ona ma zorganizować system zbiórki, przetwarzania, recyklingu. I generalnie to robi, system nadzoruje to minister środowiska. Nie znam jednak przypadku, by problem np. samorządu z niedostatecznym finansowaniem zagospodarowania odpadów wrócił do ich producenta, bo np. wyprodukowane przez niego świetłówki zostały porzucone w lesie czy rowie. Dziś jest tak, że od kilku lat świetłówek się nie produkuje, ale je zdejmujemy i się ich pozbywamy, bo wprowadzamy ledy.

• **I co dzieje się z taką świetłówką?**

- Jest z nią zasadniczy problem, brak jest adekwatnych środków na jej właściwe zagospodarowanie. Teoretycznie pieniądze powinny zostać zarezerwowane na przyszłe koszty unieszkodliwienia, ale niestety ich brak. Państwo reaguje post factum, powoli, kiedy problem narasta. Obecnie powstaje

baza gospodarki odpadami, która zacznie działać w 2020 r. A odpadów przybywa szybko.

Jeśli mówimy A, to powiedzmy B. Czy my konsumenci jesteśmy na to gotowi, by usłyszeć, że np. przez trzy miesiące mamy zapłacić po 20 euro za każdy worek odpadów, bo zdarzyło nam się raz nie wypłukać dobrze kubeczek po jogurcie, tak jak to ma miejsce w niektórych landach Niemiec? Ktoś powie: zwariowaliście. Ale jaka jest inna metoda, by nas skłonić do dokładnej segregacji? Czy powiemy sąsiadowi, który śmieciami pali w piecu, by tego nie robił? Czy „doniesiemy” na niego? Dadzą mu mandat i on się na mnie obrazi? Czy jako społeczność jesteśmy na to wszystko gotowi? Czy smog i odpady nas dotyczą, czy też dotyczą kogoś innego?

• **W Lublinie biura czy sklepy nie muszą śmieci segregować...**

- Lublin był w tej dobrej sytuacji, że miał w miarę nowoczesną instalację (Kom Eko), więc nie musiał, jak Białystok czy Rzeszów budować dużego nowego zakładu. W ubiegłym roku powstała również nowoczesna instalacja (RIPOK) w Rokietnie. Miasto ma jednak przed sobą zadanie stworzenie punktów selektywnej zbiórki odpadów, tzw. PSZOK-ów.

• **Jest jeden.**

- Tak, w Głusku. Dość daleko, trzeba się tam wybrać specjalnie. A nie można od ludzi oczekiwać niestety staranności ponad miarę. Odpady są jednym z elementów życia miasta. Nie ma co się wstydić, a raczej potraktować jako jeden tematów do rozwiązania.

• **W kampanii wyborczej temat śmieci nie pojawił się u żadnego z kandydatów.**

- Nikt nie o tym nie mówił, bo system w miarę działa, ale z pewnością dla wysokiego poziomu czystości naszego miasta jest jeszcze wiele do zrobienia.

ROZMAWIAŁA: AGNIESZKA MAZUŚ

ROZMOWA z Andrzejem Kubisiakiem, ekspertem ds. rynku pracy z Polskiego Instytutu Ekonomicznego w Warszawie

Niemcy zamiast Wielkiej Brytanii



• Czy w związku z wydarzeniami w Wielkiej Brytanii i Brexitem, Polakom opłaca się tam jeszcze jechać do pracy?

- Wszystko będzie zależało od tego, który z trzech możliwych scenariuszy zostanie zrealizowany. W pierwszym przypadku rząd brytyjski i Unia Europejska podpisują umowę, która jasno określa warunki, na jakich Wielka Brytania opuści UE razem z między innymi zasadami przepływu osób, umów handlowych czy w ogóle zasadami emigracji zarobkowej. To rozwiązanie najbardziej stabilne, które pozwoliło by przewidzieć, jak będzie

rozwickała się sytuacja i jakie będą konsekwencje zarówno dla Polaków, którzy już przebywają na Wyspach i tych, którzy ewentualnie chcieliby tam pojechać.

• A inne rozwiązania?

- Parlament brytyjski może nie zatwierdzić umowy z UE, co oznaczałoby m.in. rozpoczęcie negocjacji od początku. W grę wchodzi też trzeci scenariusz, najbardziej skrajny, który zakłada chaotyczny Brexit. Formalnie dokonano by się to w marcu przyszłego roku. W tym scenariuszu nie ma jasnych zasad i warunków opuszczenia UE przez Wielką Brytanię, w związku z czym nie można przewidzieć wszystkich konsekwencji dla polskich pracowników. A prawo mogłoby się gwałtownie zmienić. W tym przypadku nie wyklucza się nawet powrotu do przepisów sprzed 2004 roku, kiedy samo dostanie się na wyspy było bardzo trudne, wymagało paszportu, często zaproszenia od kogoś, kto mieszka tam na stałe. Żeby dostać pracę, potrzeba było dodatkowych zezwoleń.

• Czy w ostatnim czasie Wielka Brytania jest dla



FOT. ARCHIWUM ANDRZEJA KUBISIAKA, PIXABAY.COM

Polaków nadal tak atrakcyjna pod względem rynku pracy jak kiedyś?

- Statystyki pokazują, że nie. Kierunkiem, na który decyduje się teraz najwięcej emigrantów zarobkowych są Niemcy. Ma na to wpływ wiele czynników. Jednym z najważniejszych jest stabilność. Niemcy mają dużą, stabilną gospodarkę, ich sytuacja

polityczna też jest przewidywalna, nie planują żadnych zmian w kontekście UE, tak jak Wielka Brytania. Poza tym potrzebują pracowników, bo mają 1,5 miliona nieobsadzonych miejsc pracy. Żeby tam wyjechać, nie potrzeba dodatkowych zezwoleń na pracę, ani dużych kosztów transportu, bo są naszym zachodnim sąsiadem.

Warto jednak podkreślić, że w ostatnim czasie spadła ogólna skłonność Polaków do emigracji zarobkowej. Sytuacja na polskim rynku pracy bardzo się poprawiła się, a bezrobocie spadło. Mniej Polaków decyduje się więc na wyjazd za granicę.

• Czy są jakieś brytyjskie statystyki na ten temat?

- Statystyki brytyjskiego urzędu statystycznego z tego

roku pokazują, że spadła liczba emigrantów zarobkowych z Polski. Co prawda zanotowano spadek o zaledwie 30 tysięcy, co przy milionie Polaków, którzy nadal tam są, nie jest dużą różnicą. Jest to jednak pierwszy spadek od wielu lat, co świadczy o pewnej zmianie. Sytuacja związana z Brexitem, a szczególnie jeśli sprawdzi się trzeci najbardziej skrajny scenariusz, może to tylko pogłębić i sprawić, że Polacy nie tylko nie będą już jeździć do Wielkiej Brytanii do pracy, ale będą stamtąd coraz chętniej wracać.

Wybiorą albo inny rynek, albo zostaną w Polsce. Przemawia za tym także jeden z głównych postulatów w referendum brexitowym ogłoszonym w 2016 roku. Zwolennicy Brexitu chcą ograniczenia liczby emigrantów zarobkowych i pójścia w kierunku Australii, która ma w tym zakresie jedne z najbardziej restrykcyjnych przepisów. Są tam bardzo jasno określone warunki przyjmowania takich osób: w jakiej liczbie, na jakie stanowiska, o jakich kompetencjach.

ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS

Wybrane oferty pracy za granicą

Niemcy (okolice Stuttgartu) - pracownik fizyczny/ pracownik produkcji

*Oferta: obsługa załadunku nośników towarów/koszu myjących, działania kontrolne i czynności w zakresie pakowania (zmianowy system pracy), 40 godzin tygodniowo (poniedziałek-sobota), umowa o pracę tymczasową, bezpłatne zakwaterowanie, legalne zatrudnienie i opieka polskiego koordynatora na terenie Niemiec.
*Wymagania: doświadczenie w pracy za granicą, podstawowa znajomość języka niemieckiego, własne auto na dojazd do pracy
*Wynagrodzenie: 9,49 euro brutto/godz. (około 1300 euro netto miesięcznie), dodatek za pracę w godzinach nocnych i za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatkowe ubezpieczenie na terenie Niemiec

Niemcy (okolice Bonn) - pracownik pralni przemysłowej

*Oferta: sortowanie i składanie prania, załadunek i obsługa maszyn piorących, utrzymanie czystości i porządku na magazynie, składanie prania, przygotowywanie prania do prasowania, praca w stałych godzinach, umowa o pracę tymczasową, bezpłatne zakwaterowanie, legalne

zatrudnienie i opieka polskiego koordynatora na terenie Niemiec.

*Wymagania: chęć do pracy, sumienność, rzetelność, zdolności manualne i dobra sprawność fizyczna, dyspozycyjność.
*Wynagrodzenie: 1200-1500 euro netto miesięcznie (dla osoby z komunikatywną znajomością języka niemieckiego w mowie i piśmie dodatkowe wynagrodzenie), dodatkowe ubezpieczenie na terenie Niemiec.

Niemcy (okolice Ulm) - piekarz

*Oferta: praca tymczasowa, wypiek pieczywa oraz innych produktów piekarniczych/ cukierniczych, zgodnie ze standardami firmy. Umowa o pracę tymczasową, legalne zatrudnienie i opieka polskiego koordynatora na terenie Niemiec.

*Wymagania: znajomość asortymentu, znajomość języka niemieckiego w stopniu minimum podstawowym, umiejętność pracy w zespole, odpowiedzialność, samodzielność, i zaangażowanie w pracę
*Wynagrodzenie: około 1300-1500 euro netto miesięcznie, dodatkowe ubezpieczenie na terenie Niemiec, koszt

zakwaterowania w pełni pokrywa pracodawca.

Francja (okolice Paryża) - monter/mechanik

*Oferta: montaż linii do transportu bagażu na lotnisku i inne prace montażowe, ok. 35-42 h pracy tygodniowo. Koszt zakwaterowania pokrywa pracodawca, legalne zatrudnienie i opieka polskiego koordynatora na terenie Francji, umowa o pracę tymczasową.
*Wymagania: doświadczenie w montażu i utrzymaniu linii produkcyjnych, znajomość

rysunku technicznego (warunek konieczny), mile widziane doświadczenie na stanowisku związanym z utrzymaniem ruchu.
*Wynagrodzenie: 12,5 euro brutto/godz., premia 10 proc. na zakończenie kontraktu (wylczana od całości

wynagrodzenia w ramach kontraktu), dodatkowo płatne godziny nadliczbowe, zwrot kosztów dojazdu do kwoty 100 euro, dodatkowe ubezpieczenie na terenie Francji
ŹRÓDŁO: HR NAVIGATOR (OPRAC. KP)

flexcraft
POLSKA

Poszukujesz zatrudnienia ZA GRANICĄ?

współpracujemy od lat ze sprawdzonymi holenderskimi pracodawcami z różnych branż:

- produkcja
- magazyny
- pralnie przemysłowe
- zakłady mięsne
- ogrodnictwo
- stanowiska techniczne
- i wiele innych.

Zapewniamy atrakcyjne wynagrodzenie, zakwaterowanie, ubezpieczenie, transport do Holandii i do pracy.
Nie wymagamy doświadczenia!
Prześlij swoje CV na adres praca@flexcraft.pl lub zarejestruj się na www.flexcraft.pl.
Zapraszamy do współpracy!

Flexcraft Polska Sp. z o.o.
Opole 77-474-68-08 | Elbląg 55-239-62-65 | Zabkowice Śląskie 572-282-831

AKCJA JOB

PRACA WE FRANCJI

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁ

tel. 17 856 17 69

www.akcjajob.pl

WESOŁYCH ŚWIĄT ŻYCZY



PRACA ZA GRANICĄ

Pracuj legalnie na terenie Niemiec lub
Francji – zarabiaj w EURO!

PRACA

SORTOWNIA KURIERSKA
PRALNIA PRZEMYSŁOWA
KIEROWCA C+E

OFERUJEMY

UMOWĘ O PRACĘ TYMCZASOWĄ

LEGALNE ZATRUDNIENIE

BEZPŁATNE ZAKWATEROWANIE

ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE



rekrutacja@hrnavigator.com.pl

+48 571 322 116

+48 571 322 117

+48 572 505 720 | +48 515 909 950

+48 571 322 118

BIURO: UL. ZAWIŁA 69, 30-390 KRAKÓW



Atlas szczęścia

Podróż dookoła świata, podczas której poznajemy 33 sposoby na szczęście. Bądź jak Islandczycy: Ich betta reddast - przeświadczenie, że wszystko jakoś się ułoży - na pewno doda ci wiary w siebie. Pogubiłeś się w życiu? Sprawdź, jak w podobnej sytuacji radzą sobie Chińczycy, i znajdź swoje xingfú: cel, który nada twoim działaniom głębszy sens. I tak 33 razy. Książka zabiera m.in. do Walii, Bhutanu, Irlandii, Finlandii, Turcji, Syrii, Japonii i wielu innych krajów.

HELEN RUDDELL, „ATLAS SZCZĘŚCIA”, WYD. INSIGNIS

Szkoła szpiegów

Rosyjski bestseller pozwalający poznać sekret niezawodnej pamięci i sprawdzenia, czy jest się dobrym materiałem na profesjonalnego szpiega. Książka pełna jest zagadek, łamigłówek, testów i przydatnych trików, a wszystko okraszone trzymającą w napięciu szpiegowską historią z czasów ziemnej wojny. Większość ludzi myśląc o szpiegach wyobraża sobie wybuchające zapalniki. Tymczasem najważniejsze narzędzie tajnego agenta to jego własny mózg.

DENIS BUKIN, „SZKOŁA SZPIEGÓW”, WYD. INSIGNIS

Dobre miasto

Dobre Miasto jest jak każde inne: ma swoje ciemne zaułki i ponure tajemnice, o których nie chcą myśleć pochłonięci codziennymi problemami mieszkańcy. Kiedy zamordowana zostaje żona lokalnego biznesmena, uwielbiana przez wszystkich aktywistka, wzrasta niepokój, mnożą się plotki i rodzą nowe podejrzenia. Tymczasem dziennikarka Małgorzata odkrywa, jak wiele niedomówień jest w tej na pozór prostej sprawie i jak bardzo nieprawdziwe twarze ukazują jej kolejni rozmówcy. Od tego, komu teraz zaufa, będzie zależało jej życie...

MARIUSZ ZIELKE, „DOBRE MIASTO”, WYD. CZARNA OWCA

Męskie zwierze (nia)

Mistrz świata w sztukach walki, jeden z najpopularniejszych polityków, dziennikarz i satyryk, kultowy muzyk, aktor, znany tancerz oraz choreograf - co łączy ich wszystkich poza pasją zawodową? Miłość do zwierząt i zaangażowanie w walkę o ich prawa. To książka, która odczarowuje stereotyp, zgodnie z którym postrzega się panów jako nieczułych i skrywających emocje. To książka o tym, że także twarde dzieło wzruszają się i reagują na krzywdę tych, którzy sami

UWAGA
MAMY DLA WAS PO JEDNYM EGZEMPLARZU OPISANYCH KSIĄŻEK

Na telefony czekamy dziś o godzinie 13.
Kto pierwszy, ten lepszy Telefon: 81 46 26 813

nie mają głosu i nie są w stanie się obronić.

AGNIESZKA GOZDYRA, „MĘSKIE ZWIERZENIA”, OFICyna 4EM

Atlas Odkrywców dla niepoprawnie ciekawych świata

Każda strona to mnóstwo niebanalnych informacji o kulturze, historii, ekonomii, przyrodzie, geografii, wydarzeniach sportowych i wielu innych dziedzinach. Między okładkami czeka wyprawa przez kontynenty. 144 strony „Atlasu” to nieprzebrane źródło inspiracji dla osób ciekawych świata, podróżników i miłośników map w każdym wieku.

MICHAŁ GASZYŃSKI, PIOTR WILKOWIECKI, „ATLAS ODKRYWCÓW DLA NIEPOPRAWNIE CIEKAWYCH ŚWIATA”, WYD. INSIGNIS

Ogród światel

W niedużym turystycznym miasteczku dochodzi do brutalnego morderstwa: ginie cała rodzina pewnego biznesmena. Na marginesie policyjnego śledztwa nieoficjalne dochodzenie w tej sprawie prowadzi ekscentryczna rzeczniczka prasowa urzędu gminy, Felicja Stefańska. Pomimo upartego milczenia mieszkańców gminy, Felicja nie daje za wygraną. Tropi zaprowadzą ją w niebezpieczne rewiry.

ANNA KLEJZEROWICZ, „OGRÓD ŚWIATEŁ”, WYD. EDIPRESSE POLSKA

Jamie gotuje po włosku

Ponad 130 przystępnych przepisów ułożonych jak prawdziwa włoska uczta: antipasti, sałatki, zupy, makarony, ryż i kluski, mięso, ryby, dodatki, chleb i wypieki oraz desery. Znajdziemy tu tradycyjne receptury i oryginalne propozycje Jamiego, dania na co dzień i pracowite okazje. Dodatkowo „Włoskie ABC”, czyli przepisy bazowe, wykorzystywane w innych danach.

JAMIE OLIVER, „JAMIE GOTUJE PO WŁOSKU”, WYD. INSIGNIS

Bolek i Lolek

Nowe i współczesne przygody Bolka i Lolka. Piesek chłopców imieniem Zuch ma ogromny apetyt. Nowa koleżanka chłopców - Zuza - wprowadza kolegów w świat Minicrafta. Teraz we troje muszą stawić czoła niebezpieczeństwom wirtualnej rzeczywistości... Tymczasem sąsiad okazuje się być wampirem! A jakby tego było mało, Święty Mikołaj znika w tajemniczych okolicznościach.

KAROLINA MACIOS, „BOLEK I LOLEK”, WYD. ZNAK (ASK)

Święto Kina



DO ZOBACZENIA Kolejna edycja ogólnopolskiego Święta Kina odbędzie się w weekend 15-16 grudnia. Widzowie z całej Polski będą mogli oglądać filmy za jedyne 12 zł. W Lublinie w akcji udział wezmą kina Cinema City Plaza, Cinema City Felicity i Multikino.

Za 12 złotych kupimy zarówno bilet na seanse 2D

jak i 3D z aktualnego repertuaru, ale trzeba pamiętać, że w przypadku projekcji 3D wymagana jest dopłata za okulary. A będzie co oglądać, bo w kinach królują już świąteczne komedie (Planeta Singli 2), biografia grupy Queen, czy widowisko science-fiction „Zabójcze maszyny”.

DAD

II Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych



WYDARZENIE

W dniach 15-16 grudnia w siedzibie Targów Lublin (ul. Dworcowa 11) odbędzie się II Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych.

Do Lublina

przyjedzie ponad 3000 psów z 20 krajów. Pojawia się przedstawiciele 150 ras. Będą między innymi owczarki i psy pasterskie, pinczery, sznauclery i molosy, teriery, jamniki, szpice i psy pierwotne, psy gończe, wyżły i wiele innych.

Oprócz wystawy, podczas 2 dniowego wydarzenia, będzie można obejrzeć pokazy, szkolenia i tlesury psów, a także asortyment akcesoriów dla czworonogów.

Bilety: 8-20 zł.

DAD



Pijarowski - Szymczak w Filharmonii

KONCERT W piątek, 14 grudnia, o godzinie 19 w Filharmonii Lubelskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 5) rozpocznie się koncert symfoniczny z udziałem Gracjana Szymczaka i **MARKA PIJAROWSKIEGO**.

W programie: Michail Glinka - Uwertura do opery Ruslan i Ludmila; Siergiej Rachmaninow - Rapsodia na temat Paganiniego na fortepian i orkiestrę op. 43; Piotr Czajkowski - VI Symfonia h-moll Patetyczna op. 74.

Wystąpią: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej; Gracjan Szymczak - fortepian; Marek Pijarowski - dyrygent.

Bilety: 20-30 złotych.

DAD

Power of Trinity

KONCERT W niedzielę, 16 grudnia, o godzinie 20 na scenie klubu Graffiti wystąpi formacja Power of Trinity.

Zespół powstał w 1996 roku w Łodzi. Ich pierwsza płyta ujrzała światło dzienne w 2007 roku. W wrześniu tego roku grupa wydała album „Ultramagnetic”, który będzie promować w Lublinie.

Muzyka grana przez grupę charakteryzuje się oryginalnym stylem poprzez łączenie gatunków rock, dub, reggae i elektroniki.

Skład Power of Trinity: Jakub Koźba, Łukasz Cyprys, Paweł Wochna i Grzegorz Graczyk.

Bilety: 30 zł w przedsprzedaży; 40 zł w dniu koncertu.

DAD



Śpiewamy Lublinowi

KONCERT We wtorek, 18 grudnia, o godzinie 18 na scenie Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12) rozpocznie się koncert kolęd i piosenek świątecznych „Śpiewamy Lublinowi”.

Wystąpią między innymi Elżbieta Nicyporuk, Aleksandra Rudzińska-Jemielniak, Arkadiusz Borzęcki, Agnieszka Wiechnik i Michał Ostrowski. Ponadto wystą-

pią: Chór Akademos z Międzynarodowych Szkół Paderewski w Lublinie, Chór Kasjopea ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Lublinie, zespoły Loud Crew i Lubelska Baszta.

W programie najpiękniejsze kolędy, pastorałki i piosenki świąteczne.

Wstęp wolny. Obowiązują bezpłatne wejściówki do odebrania w kasie CK.

DAD



Targi Rzeczy Wyjątkowych

ZAKUPY W dniach 15-16 grudnia w Warsztatach Kultury odbędzie się Targi Rzeczy Wyjątkowych, podczas których będzie można znaleźć ciekawe, oryginalne prezenty na gwiazdkę. Będą twórcy, projektanci, rzemieślnicy, artyści, domowi majsterkowicze, przedsiębiorcy i wszyscy ci, którzy stoją za powstaniem unikatowych produktów i usług. Na Targach znajdziemy m.in. odzież i akcesoria, rękodzieło, ceramikę i garncarstwo, malarstwo, torby, haft, kosmetyki, literaturę i wiele innych. Każdy z pewnością znajdzie coś dla siebie. Wstęp wolny.

DAD

Premiera: Smaki Węglina



DO CZYTANIA Dzielnicy Dom Kultury Węglina (ul. Judyma 2a) zaprasza na premierę publikacji, na którą złożyły się rodzinne przepisy kulinarne uczestników projektu organizowanego w DDK. Premiera „Smaków Węglina” w środę, 19 grudnia, o godzinie 17.

Książka powstała w wyniku działań uczestników projektu Dedeku prowadzonego przez Monikę Spuz-Szpos. - Chciałabym, aby powstała książka kucharska z przepisów naszych babć i mam, przepisów ulubionych, z historią rodzinną w tle, i tych, do których często wracamy - opowiada organizatorka. Zebrane przepisy zostały opisane krótką historią oraz zilustrowane przez uczestników spotkań.

Wstęp wolny.

DAD



Przepisy nie tylko dla dziewczynek

NA SCENIE Fundacja INNA zaprasza na premierę spektaklu przygotowanego z okazji 100-lecia praw wyborczych Polek. „Przepisy* nie tylko dla dziewczynek” w reżyserii Izabeli Śliwy do zobaczenia w niedzielę, 16 grudnia, o godzinie 19 w Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12).

Twórcy spektaklu koncentrują się na postaciach wybitnych lublinianek, między innymi Krystyny Modrzewskiej, Lucyny Żukowskiej czy Franciszki Arsztajnowej, łącząc ich sylwetki z motywami zaczerpniętymi z książki „Opowieści na dobranoc dla młodych

buntowniczek” F. Cavallo i E. Favilli. - Wyjątkowość tego wydarzenia polega na tym, że na scenie staną aktorki zawodowe i amatorki, dorosłe kobiety i dziewczynki - mówi Katarzyna Zabratńska Prezeska INNEJ Fundacji. Wstęp wolny.

DAD

Jary Oddział Zamknięty

KONCERT Największe przeboje Oddziału Zamkniętego usłyszymy w piątek, 14 grudnia o godz. 19 w Radiu Lublin (ul. Obrońców Pokoju 2). Jary Oddział Zamknięty powstał w 2013 roku z inicjatywy Krzysztofa Jaryczewskiego. Składa się z byłych muzyków zespołu Oddział Zamknięty oraz formacji Jary Band.

W Lublinie artyści będą odwoływać się do najlepszych lat kapeli Oddział Zamknięty.



Zaproszenia na koncert do zdobycia w konkursach na antenie RL lub poprzez

rejestrację na stronie wydawnictwa.

DAD

Karolina Żebrowska i Polskie Piękno

MODA W poniedziałek, 17 grudnia, o godzinie 18 przy ul. 3 Maja 22/3 rozpocznie się spotkanie z Karoliną Żebrowską, autorką książki „Polskie Piękno”.

Autorka to miłośniczka stylu vintage, domorośla kostiumolożka, krakuska. Swoją pierwszą sukienkę, stylizowaną na ubiór z początku XIX wieku, uszyła ze starej zasłony. Z wykształcenia reżyser filmowy. - To jedyna okazja, by spotkać



autorkę w Lublinie i zdobyć egzemplarz książki z auto-

grafem! - zachęcają organizatorzy. Wstęp wolny.

DAD



TEATR IM. J. OSTERWY (ul. Narutowicza 17): PIĄTEK SOBOTA: Kram z piosenkami. Obrazki śpiewające – 20.00

TEATR IM. H.CH. ANDERSENA (plac Teatralny 1): PIĄTEK: Szewczyk Dratewka. Bajka do zjedzenia – 09.30, 11.30 SOBOTA: Lustra opowiadają w czwartek – 13.00, 15.00 NIEDZIELA: Lustra opowiadają w czwartek – 10.00, 12.00; Szewczyk Dratewka. Bajka do zjedzenia – 12.00, 14.00; Ja, Maria – 18.00

TEATR MUZYCZNY (ul. Skłodowskiej-Curie 5): brak spektakli

TEATR STARY (ul. Jezuitska 18): PIĄTEK: Ceski dyplom – 19.00 SOBOTA: La Traviata – 18.55 NIEDZIELA: Skarb – 16.00, 17.30

TEATR CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12): PIĄTEK: Jazz Bez: Koty Papieża – 19.00; Jazz Bez: Niechęć – 21.00 SOBOTA: Jazz Bez: Mark Tokar Belveder Quintet – 19.00; Jazz Bez: Jachna / Mazurkiewicz / Buhl – 21.00

NIEDZIELA: Brak Sensu, Aniołej, Żyrafa i Stołek – 17.00; Przepisy nie tylko dla dziewczynek – 19.00

FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Skłodowskiej-Curie 5): PIĄTEK: Koncert Pijarowski Szymczak – 19.00 NIEDZIELA: Koncert Osiecka Symfonicznie – 17.00

CINEMA CITY PLAZA LUBLIN (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

BOHEMIAN RHAPSODY (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

ROBIN HOOD (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

PLANETA SINGLI 2 (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

POCZĄTEK (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

GRINCH (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

PLANETA SINGLI 2 (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

POCZĄTEK (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

GRINCH (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

PLANETA SINGLI 2 (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

POCZĄTEK (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

GRINCH (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.00; Zabójcze maszyny napisy – 16.40, 19.20, 22.00

PLANETA SINGLI 2 (ul. Lipowa 13): PIĄTEK: Outsajder – 10.20, 15.00, 19.40, 21.50; Bohemian Rhapsody – 11.15, 16.00, 19.00; Creed II – 21.45; Diabeł: Inkarnacja – 17.00, 20.30, 22.30; Dziadek do orzechów i cztery królestwa – 10.00, 12.10; Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda 2D dubbing – 13.15, 17.00; Fuga – 15.00, 21.30; Grinch – 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 18.30; Kursk – 10.00, 14.30, 17.30, 20.00, 22.30; Miłość jest wszystkim – 12.30, 18.45; Miśków 2-óch w Nowym Jorku – 11.00, 13.00; Narodziny gwiazdy – 15.10, 18.00, 20.50; Planeta Singli 2 – 12.30, 17.10, 19.40, 22.10; Zabójcze maszyny dubbing – 14.0

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKI, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel 575-422-822

257718L01.A

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę bydło pourazowe, uszkodzone, tel. 511075866, 728581064

239518L01.A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM autobus Mercedes Sprinter 519 CDI, rok 2011, 19+1, cena netto 121000 zł, tel. 602 648 821.

257418L01.A

KUPNO

SKUP-AUT-GOTÓWKA, tel. 727 563 368.

262818L01.A

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja

**ZŁOMOWANIE
i SKUP
POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

zbiorników (od 1992 r).
Naprawa pomp vialle.
Instalacje holenderskie.
(81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl



Sprzedam/Kupię



195918L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME, pokój w Lublinie przy osobie starszej w zamian za pomoc z ew. dopłatą. Tel. 792 253 338.

2568818L01.A

PRACA

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

2568818L01.B

OPIEKUNKA Seniorów w Niemczech! Bezpłatny kurs j. niemieckiego od podstaw w Białej Podlaskiej w grudniu! Po kursie gwarantowane oferty pracy. Tel. 502 913 156, Promedica24

256918L01.B

POSZUKUJEMY osoby do prowadzenia toalety na zasadach agencji. Wiadomość: tel. 81/ 743 78 15 w godz 9-16

257818L01.A

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać swoich długów, coraz częściej Twoi wierzyciele i komornicy pukają do drzwi. Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego oferuje

kompleksowe i skuteczne pisanie wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej oraz doradztwo w zakresie oddłużania osób fizycznych. Zadzwoń pod nr tel. 515 476 638, 515 476 584.

252918L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSZCIMO OSOBNO. LUBLIN, BURSACKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

MONTAŻ okien, drzwi zewnętrznych, wewnętrznych, sprzedaż. Tel. 601 773 326.

263318L01.A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE tel. 502-053-214.

055718L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Odsnieżanie dachów, placów itp. wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

260918L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

153318L01.A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

226818L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

256818L01.A

**INNOWACYJNE
ODCHUDZANIE
BEZ EFEKTU JO-JO**
607 222 245

in217 33



- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

in210 90

www.zylaki.pl
Lublin, Warszawa

tel. 81 740 90 30 609202229

in212 45

**LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED**
Poradnie:
• Audiologiczna
• Foniatryczna
• Otolaryngologiczna
• Neurologiczna
• Logopedyczna
oraz wiele innych
• **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
• Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
• Videostroboskopia krtani
• Inhalacje AMSA
• Kriochirurgia
• Fizjoterapia
• Badania EMG
• **Diagnostyka i terapia APD**
• Terapia Tomatis

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!
Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja
81 443 04 44

p3352

LECZENIE ŁYSIENIA

*Konsultacje
z zakresu:*

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne,
ocena stanu skóry głowy,
dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

Centrum Medyczne
Medical Hair& Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

in211 02

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

252817L01.A

**STACJA
DEMONTAŻU
POJAZDÓW**
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

masz firmę?



Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w
Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 15.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub

e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

STYKS Sp. z o.o.

20-325 Lublin
ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

- **ul. Cmentarna 6**
- **ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62**
- **przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868**

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 39

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**
Całodobowo **81 744 50 31, 503 02 68 83**
• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

81 777 77 77
RADIO TAXI LUBLIN 7
CO 7 KURS GRATIS!!
196-28
81 525 25 25

p3657

**Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
81 46 26 988
Specjaliści do spraw reklamy:
| Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012
| Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404
| Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019
| Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529

bi0031

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Wędzimy półgęski, pieczemy chleb

W Zemborzycach do dziś wędzi się półgęski. Zgodnie z tradycją. W miejscowym kościele wisi obraz Św. Marcina z gąskami

Nie ma lepszej rzeczy na święta niż kawałek swojskiej wędliny i kromka chleba zrobionego w domu. Mamy dla was regionalne przepisy na wędzone przysmaki

WALDEMAR SULISZ

Zaczynamy od chleba. W tej chwili na topie jest chleb bioaktywny. Co to takiego? - To chleb z pełnego ziarna, w którym znajdują się pierwiastki, witaminy i enzymy. Taki chleb zawiera całą naturę, kod genetyczny ziarna - mówi dr Józef Sadkiewicz, który prowadzi Zakład Badawczy Przemysłu Piekarniczego w Bydgoszczy. A oto przepis na chleb bioaktywny prosto z książki „Kulinarne Skarby Ziemi Janowskiej”.

SKŁADNIKI: 1 kg mąki razowo-pszennej lub krupczatki 5 dag drożdży, 3 łyżki cukru, 1 łyżka soli, 6 łyżek słonecznika, 2 łyżki pestek z dyni, 6 łyżek siemienia lnianego, szklanka otrąb owsianych, szklanka gryki, 1 l ciepłej przegotowanej wody lub mleka.

WYKONANIE: mąkę wsypać do garnka i zrobić dołek. Do dolka wkruszyć drożdże, posypać cukrem i zalać 0,3

szklanki wody lub mleka. Nie mieszać, pozostawić na 10 min. do wyrośnięcia. Po tym czasie dodać wszystkie w/w składniki, wymieszać i pozostawić ciasto do ponownego wyrośnięcia. Ciasto umieścić w blaszce wyłożonej ziarnami gryki, następnie posypać po wierzchu płatkami gryczanymi, ziarnem słonecznika oraz makiem. Chleb piec w temperaturze 230° C przez 40 minut.

Sekrety domowych wędlin

Starszy masarze, wyrabiający wędliny wedle receptury przekazywanej z ojca na syna, wymieniają trzy sekrety udanych wędlin domowych. Pierwszy to mięso z zaufanej hodowli. Drugi to bardzo dokładna receptura. Najlepiej ze starej książki kucharskiej. A trzeci? Cierpliwe wędzenie.

Ktoś powie, nie mam wędzarki. Jest na to sposób. Znajomi skrzykują się po kilka osób, robią wędliny w domu, i jadą z wyrobem do tego, kto ma wędzarkę. Wędzenie zamienia się w męski wieczór, a do domu przyjeżdżają pachnące jałowcem wędliny. A teraz przepis na wędzone półgęski dla kilku osób. To jeden z największych rarytasów wśród świątecznych wędlin, podawany w staropolskiej kuchni na wigiliach królewskich.

Półgęski po zemborzycku

SKŁADNIKI: 6 kg piersi gęsich, 20 dag soli kamiennej, 15 dag kolendry, 5 dag pieprzu, szczypta saletry, szczypta ziela angielskiego, 4 listki laurowe, goździki na smak.

WYKONANIE: oczyszczone piersi gęsie układać w dużym garnku, przesypując saletrą i przyprawami, utłuczonymi w młynku. Nakryć wyparowanym talerzem i odstawić



na 2 doby. Wynieść garnek w chłodne miejsce i marynować od 2 do 3 tygodni, przekładając mięso z wierzchu na spód i odwrotnie. Wyjąć półgęski z garnka, wytrzeć, zawiesić w przewiewnym miejscu na 24 godziny. Następnie opleść sznurkiem jak szynki i wędzić w chłodnym dymie przez kilka dni.

Swojska kielbasa

SKŁADNIKI: 5 kg łopatki, 1 kg cielęciny, 1,5 kg podgardla. Na 1 kg mięsa: 1,5 dag soli i 3 ząbki czosnku, pieprz na smak.

WYKONANIE: skórkę z podgardla oczyścić, obgotować i zmielić na drobnym sicie. Pozostałe mięso na grubszym. Mięso wymieszać, doprawić mieszanką z soli, siekanego czosnku i pieprzu. Dokładnie wyrobić. Odłożyć na 3 godziny, niech odpocznie. Nadziewać jelita, nakłuć. Wędzić w gorącym dymie przez 2 godziny. Ostudzić. Przełożyć do miednicy. Nakryć na godzinę płótnem.

SEKRET SAPIECHÓW

A teraz przepis na smaczny schab na święta bez wę-

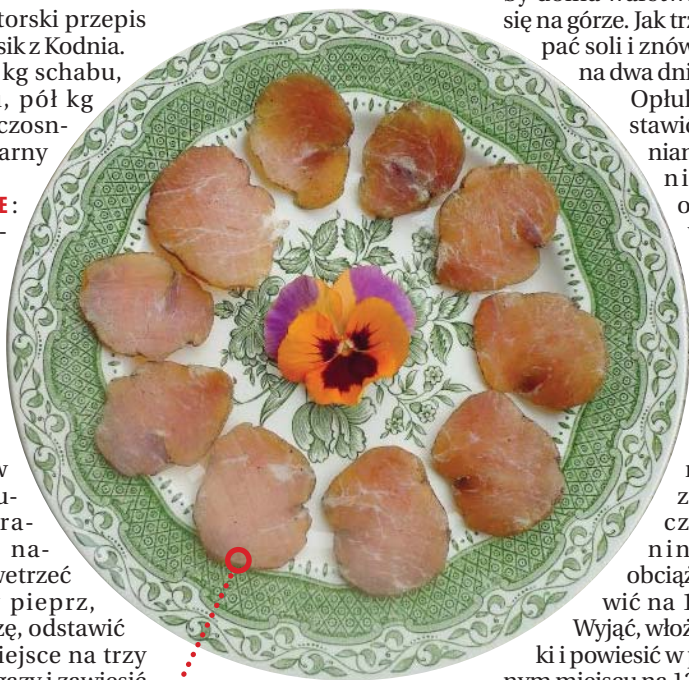
dzenia. To autorski przepis Danuty Pietrusik z Kodnia.

SKŁADNIKI: 2 kg schabu, pół kg cukru, pół kg soli, 2 główki czosnku, pieprz, czarny pieprz.

WYKONANIE: schab oczyścić, zasypać solą w misce na 2 doby. Odsączyć w bibule, zasypać cukrem na kolejne dwie doby. Odsączyć w bibule. Przepuścić przez praskę czosnek, natrzeć mięso, wetrzeć młotkowany pieprz, zawinąć w gazę, odstawić w chłodne miejsce na trzy doby. Wyjąć z gazy i zawiesić w chłodnym miejscu.

Sekret Cwalinów

Leszek Cwalina, jeden z najslawniejszych restauratorów w Lublinie, pasjonuje się przygotowywaniem wędlin dojrzewających. Do legendy przeszła jego ligawa wołowa, wolno pieczona w



soli. - Nacieram ligawę przyprawami, do dużej patelni elektrycznej sypie warstwę soli, na to kładę mięso, zasypuję solą i piekę, aż pokrywa z soli będzie twarda. Okazuje się, że mięso wcale nie jest słone, długo się przechowuje i jest bardzo smaczne - mówi

Cwalina. Od czasu do czasu robi także basturmę. To suszona wołowina. Nasączona solą, sprasowana, zabezpieczona warstwą ostrej papryki i kminku, towarzyszyła ormiańskim kupcom, którzy królewskim szlakiem wędrowali na jarmarki do Kraśnika i Lublina.

Jak ją przyrządzić? Chude mięso wołowe należy podzielić na porcje o długości 30 centymetrów, szerokości 10 cm i grubości 5 centymetrów. Wołowinę trzeba natrzeć solą kamienną, ułożyć w garnku, nakryć płótnem i odstawić na dwa dni. Po tym czasie mięso przełożyć tak, by dolna warstwa znalazła się na górze. Jak trzeba dosypać soli i znów odstawić na dwa dni.

Oplukać, pozostawić na drewnianej kratownicy, żeby obciekło i wyschło. Zawinąć w tkaninę, obciążyć kamieniem na 5 godzin. Wyjąć mięso, zawinąć w czystą tkaninę, znów obciążyć i zostawić na 12 godzin.

Wyjąć, włożyć do siatki i powiesić w przewiewnym miejscu na 12 godzin. Zmleć kminek, wymieszać z rozgniecionym czosnkiem, dodać odrobinę wody i dokładnie pokryć mięso, odłożyć do garnka na 4 dni. Powtórzyć nakładanie pasty i dojrzewanie dwa razy. Na koniec powiesić w przewiewnym miejscu.